

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiełłowska 3. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 popoł. Rękopisów Redakcja nie wraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś. J. Janki 1, tel. 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr., w tekście 1, 2 str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekst — 15 gr., kronika redakc. komunikaty — 70 gr. za mm. Jednoraz. ogłoszenia mieszkalne — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 30%, za mm. Jednoraz. ogłoszenia mieszkalne — 30 gr. za wiersz. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekst 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Quo vadis, Germania?

Berlin, w sierpniu.

Tych kupców, cudzoziemców, którzy nasłuchali się wielu niedorzeczności o wydarzeniach w Niemczech, a wierząc kaczkom dziennikarskim przybawia tu, celem nabycia własnego do mu za 1 dolara, lub dokonania tak wygodnych operacji, spotka wielkie rozczarowanie. Za dolara płać tylko 4 marki 18 fenigów, a za takie pieniądze można jedynie zjeść skromniutki obiad...

Naprawdę również amatorzy taniego pożytku za walutę pełnowartościową będą poszukiwali przesyłnej czarnej giełdy, w nadziei otrzymania wyżej kursu oficjalnego. 130 urzędników, których zadaniem jest chwytanie rekinów czarnej giełdy, siedzi narazie bez pracy. Przeciwnie, niektórzy handlowcy, którzy przybyli ze Szwecji i Litwy, podają, że mogli kupić w ich ojczyźnie marki niemieckie, płacąc za nie jedynie wyżej kursu oficjalnego! Otóż — rezultat dekretu o zgłoszeniu posiadania waluty obcej.

Zgodnie z tym dekretem wszyscy, zamieszkujący w Niemczech, zmuszeni byli pod groźbą ciężkiego więzienia do 10 lat włącznie podać Bankowi Rzeszy, ile posiadają obcej waluty. Wołec tego, że liczni handlowcy niemieccy z różnych względów trzymają pieniądze w obcej walucie zagranicą, aby, więc, obejść ów przepis o zgłoszeniu waluty, wymienili ją na marki niemieckie, przez co właśnie powstał wzmógłony popyt na marki. Jednakże i inne okoliczności dość wyraźnie świadczą o tem, że inflacja marki jest narazie tylko widmem. Podkładem inflacji — obfitość gotówki. W Niemczech zaś jest objaw wręcz odmienny — ostry brak gotówki.

Już 2 tygodnie jak zamknięcie banków paraliżuje całe życie ekonomiczne i jak ciężki przycisk spoczywa na obywatelach Rzeszy. Im dłużej przeciąga się zamknięcie banków, tem wyraźniej występuje to, że jakieby nie były motywy tego, było zamknięcie kardynalnym błędem, który wykazał, że naczelny dyrektor Reichsbanku dr. Luther nie stał na wysokości poziomu. Nie mógł przewidzieć kryzysu Danatbank, nie mógł w swoim czasie interwencją zapobiec mu. Jedyną rzeczą na co się zdobył było zamknięcie wszystkich banków gwoi ratunku Danatbank! W tym wypadku, oczywiście, odegrał rolę strach przed inflacją.

Lecz ostatecznie nie jest to jeszcze usprawiedliwienie krańcowości inflacji! W państwie, w którym i bez tego jest ponad 4 miliony bezrobotnych, przeciętne żywej arterii obrotu pieniężnego, ucinanie kredytów może doprowadzić do pełnego zastoju w przem. i handlu. W rozmowie z przemysłowcami słyszy się jedno: wskutek braku gotówki zmuszeni jesteśmy do zmniejszenia i wstrzymania produkcji. Wśród hurtowników powstają wątpliwości, czy nadal dawać towary na kredyt, poprzednie dostawy towarów nie są jeszcze narazie opłacone, gdyż klienci nie mogą płacić swych zobowiązań wskutek braku gotówki. Taki przejmujący chłód zamierania ogarnia całe życie gospodarcze: restrykcja obrotu pieniężnego wywołuje zamieranie wymiany towarowej i wyrobów.

W kołach rządowych uważają, jednakże, że taka sytuacja zmusi fabrykantów i kupców, w celach otrzymania gotówki, do realizowania towarów po cenach niższych, t. j. doprowadzi do takiej niżki cen, od której można się spodziewać ożywienia obrotu i pokonania kryzysu w ogóle. Wychojąc z takiego założenia, wysuwają projekt: po odnowieniu normalnego obrotu pieniężnego w drodze dalszego zwiększenia dyskonta i surowej restrykcji kredytów, przyczynić się do niżki cen.

Przeciw takiemu deflacyjnemu ekstremizmowi wystąpił w prasie dyrektor instytutu dla badań konjunktury prof. Wagemann, słusznie wskazując na to, że zwiększenie dyskonta i restrykcja kredytów może doprowadzić do wręcz przeciwnych rezultatów: podrożeń wyrobów, a więc, podwyższenia cen, lub też zmniejszenia wyrobów i zwiększenia bezrobocia...

Jeżeli, jednakże, w politycznych kołach umiarkowanych ograniczają się do krytykowania poszczególnych środków zaradczych rządu, radykalna prasa prawicowa występuje przeciw samemu systemowi rządzenia. Organy prawicy radykalnej widzą w przyjętych środkach rządu Brueninga pełny bark systemu, aglomerat chaotycznych aktów, „Precz z samym systemem!“, to są ich hasła.

Taka kampania prawicowych ekstremistów nadaje kryzysowi niemieckiemu złowrogi charakter. Jakieby nie były ekonomiczne i finansowe trudności — mogą one być pokonane w drodze współpracy narodów i zasad prawnych. Jeśli zaś górę wezmą czynniki niszczenia, jeśli do władzy w Niemczech dojdą ludzie, którzy nie ukrywają swego zamiaru przekrojenia przemocą mapy Europy — wówczas nowa wojna będzie nieunikniona. Wprawdzie, owa krańcowa ideologia nacjonalistyczna przeznaczona jest możliwie w znacznym stopniu dla użytku wewnętrzznego pour épater le bourgeois. Lecz doprowadzony do takiej krańcowości, jak niemiecki ruch hitlerowski, środek polityki wewnętrznej może się stać druzgoczącym czynnikiem polityki zewnętrznej. Systematyczne podżeganie rasowej i nacjonalnej nienawiści musi doprowadzić do eksplozji.

Podniecenie, które powstało z powodu ciężkiego kryzysu ekonomicznego — i nie zawsze udanych manipulacji rządu Hitler i Hugenberg skierowały przeciw istniejącemu ustrojowi i postanowieniom Traktatu Wersalskiego. W tem przedsięwzięciu spotkali się oni z czynnym poparciem komunistów, którzy zdecydowali podtrzymać inscenizowany przez Hitlera i Hugenberga plebiscyt w dniu 9-go sierpnia.

9-ty sierpień zadecyduje o losie nie tylko Prus, nie tylko Niemiec, lecz — całej Europy. 9-go sierpnia padnie los: pokój czy wojna? Niedaremnie komuniści zdecydowali podtrzymać plebiscyt Hitlera i Hugenberga. Wiedzą dobrze, dokąd prowadzi droga: im gorzej — tem lepiej.

W ogniu nowej wojny światowej zakwitnie czerwony kwiatek rewolucji światowej. 9-go sierpnia potrójna koalicja hitlerowców, komunistów i nacjonalistów wypowie generalną walkę demokracji, światu i prawemu porządkowi. Quo vadis, Germania?

Dr. G. W.

Krach banku hiszpańskiego w Meksyku.

NOWY JORK, 4. 8. (Pat.) — Nadeszły tu z Meksyku informacje, że jeden z większych hiszpańskich banków, mający szereg filii na terenie tego państwa, zawiesił wypłaty na przeciąg 15 dni, tłumacząc to zarządzeniem kryzysem gospodarczym.

CZEKOLADA ŚMIETANKOWA



PLUTOS

daje siły i zdrowia milionom dzieci. 5925

Przedwczesne informacje.

Tel. od własn. koresp. z Warsz.

Zamieszczone przez niektóre dzienniki informacje o powrocie p. wicemin. skarbu Koca nie odpowiadają prawdzie. P. wicemin. Koc przebywa w dalszym ciągu zagranicą. Powrót jego spodziewany jest dopiero w połowie bież. miesiąca.

Powrót ministra rolnictwa.

WARSZAWA, 4.VIII. (Pat.) Dziś powrócił do Warszawy i objął urządowanie p. minister rolnictwa Janta-Polczyński.

Wielki mistrz Zakonu Maltańskiego w Warszawie.

WARSZAWA, 4.VIII. (Pat.) W dn. dzisiejszym o godz. 6.20 przybył do Warszawy wielki mistrz Zakonu Maltańskiego książę Ludovico Chigi. Dostojnego gościa powitali na dworcu wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych z zastępcą szefa protokołu dyplomatycznego p. Przedzieckim oraz członkami Zakonu Maltańskiego z p. Hutten-Czapskim na czele.

Niemcy o wyjeździe b. min. Matuszewskiego do Moskwy.

W „Berliner Börsen — Courier“ z dn. 31 lipca ukazał się artykuł p. t. „Zbliżenie warszawsko-moskiewskie“, w którym autor m. i. wyjazd b. min. Matuszewskiego do Z. S. S. R. tłumaczy chęcią nawiązania ścisłych stosunków gospodarczych i politycznych pomiędzy obydwoma krajami.

Spadek bezrobocia.

WARSZAWA 4.8. Pat. — Liczba zarejestrowanych bezrobotnych na terenie Państwa Polskiego wynosiła w dniu 1. sierpnia r. b. 261.059 i wykazuje spadek bezrobocia w stosunku do poprzedniego tygodnia o 2.347 osób.

Pomimo kryzysu.

GDYNIA 4.8. Pat. — Miesiąc lipiec wykazał nowy rekord przeładunkowy portu gdynskiego. dotychczas nie notowany, a mianowicie obrót towarowy przekroczył pół miliona ton, i wynosił okragło 503 tysiące ton, wobec rekordowego obrotu w maju r. b., w którym notowano 476 tysięcy ton.

10.340 osób zwiedziło Gdynię.

GDYNIA 4.8. Pat. — Według danych gdynskiego Związku propagandy turystycznej przybyło do końca lipca 206 wycieczek zorganizowanych, liczących ogółem 10.340 osób. Poza tem przypuszczalnie przybyło dwa razy tyle wycieczek niezorganizowanych.

Wycieczka angielska.

WARSZAWA 4.8. Pat. — Dzisiaj o godz. 18.20 przybyła do Warszawy wycieczka geografów i przyrodników angielskich. Imieniem Związku nauczycielstwa polskiego i Unii między parlamentarnej powitał gości poseł Łypacewicz i reprezentanci M. S. Z. Anglii zjedzą jutro cenniejsze zabytki stolicy a wieczorem odjadą do Zakopanego.

Lotnicy ocaleli.

BRZEŚĆ n/B. 4.VIII. (Pat.) Na przewidywanym lotnisku nieopodal koszar 35 p. p. na Grajewkach samolot „Potez 27“ skutkiem defektu silnika posadził się na wodę. W pewnym momencie podporucznik obserwator Purpurowicz wyskoczył z samolotu lądując z otwartym spadochronem. Sierżant pilot Korzeniowski pozostał w aparacie, który zaczęły wyciągać o tar kolejowy, wywrócił się. Pilot wyszedł z katastrofy cało. Aparat jest poważnie uszkodzony.

Wyróżnienie Polaka.

LONDON 4.8. Pat. — Znanyemu chirurgowi polskemu, wykładowcy w Monachium, prof. Kazimierz Fajans, rodem z Warszawy, został wybrany honorowym członkiem Royal Institution of Britain.

Echa nadużyć w biurze „Orbis“ w Łodzi.

ŁÓDŹ. (Pat.) W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi ze Lwowa specjalna delegacja Orbisu, która w dalszym ciągu prowadzi badania w sprawie nadużyć w Orbisie w Łodzi. Delegacja Orbisu ze Lwowa uruchomiła łódzki oddział Orbisu na własny rachunek. Dyrektor oddziału łódzkiego Schirmer pozostaje w dalszym ciągu w więzieniu.

Ćwiczenia sowieckie.

TALLIN 4.8. Pat. — Po pewnej przerwie znów pojawiły się w zatoce fińskiej okręty sowieckie, odbywające ćwiczenia szkolne. Z Hugenberga widoczny był czas dłuższy na morzu pancernik w towarzystwie dwu krążowników, dalej spozstrzeżono eskadrę krążowników w składzie 4 jednostek. Szkolne zajęcia trwały również w nocy.

Nieudany lot dookoła świata.

FAIRBANKS (Alaska). Lotnicy Robbins i Johns, którzy wystartowali w Seattle do lotu bez lądowania do Tokio, jako pierwszego etapu lotu naokoło świata, musieli powrócić z powodu defektu silnika do Fairbanks. Uważają oni, że w roku bieżącym już nie będzie odpowiednich warunków atmosferycznych dla rozpoczęcia lotu naokoło świata.

Dziewczyna z nieba na ziemi.

CHARBIN 4.8. Pat. — Lotniczka angielska Ammy Johnson, która dzisiaj rano opuściła Chyng, udając się do Charbina, była zmuszona do wylądowania w połowie drogi z powodu braku benzyny.

ZAKOPANE—BRISTOL.

Najtańszy reprezentacyjny hotel-pensjonat. Zaczepne, zdrowotne i malownicze położenie nad potokiem. Idealne warunki wypoczynkowe — pierwszorzędny komfort.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

6192

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

Adres: Hotel Bristol, Zakopane. Telefon 315.

DRUSKIENIKI

ZDROJOWISKO POŁOŻONE NAD NIEMNEM

prowadzone przez Departament Służby Zdrowia Min. Spr. Wewn. na zasadach zdrojowisk państwowych.

KAPIELE SOLANKOWE KWASOWEGLOWE BOROWINOWE

NOWE ŹRÓDŁO SOLANKOWE WYSOKIEJ WARTOŚCI HYDROPATJA—ELEKTROTERAPJA—INHALATORJUM

Zakład zaopatrzony we wszystkie nowoczesne urządzenia lecznicze, pozostaje pod stałą opieką Rady Naukowej złożonej z profesorów U. S. B. i lekarzy-konsultantów. — Zakład stosowania słońca, powietrza i ruchu odpowiada wymaganiom współczesnej nauki i techniki.

KAPIELE KASKADOWE — JEDYNE W POLSCE. PLAŻA WZOROWO URZĄDZONA NA WYSPIE NIEMIEŃSKIEJ.

SPACERY ŁÓDZIAMI — RYBOŁÓWSTWO — GRZYBOBRANIE WYCIEZKI BLIŻSZE I DALSZE DO MALOWNICZYCH OKOLIC ROZLEGŁE LASY SOSNOWE, JEZIORA, WZGÓRZA I DOLINY ZDROWO, PRZESTRONNIE, ZACISZNIE I TANIO!

Sezon trwa od 15-go maja do 30-go września.

Wszelkich informacji bezpłatnie udziela na miejscu i listownie Komisja Zdrojowa.

Zgon ministra W. R. i O. P. Sławomira Czerwińskiego.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Dnia 4 sierpnia o godz. 11 min. 45 zmarł naskutek niedomogi mięśnia sercowego minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, dr. Sławomir Czerwiński. Zgon nastąpił w sanatorium, gdzie p. minister przebywał po odbytej niedawno operacji kamieni żółciowych. Zgon był niespodziewany, gdyż p. minister po operacji czuł się dobrze, a lekarze uważali stan operowanego za zadawalający. Niespodziewany zgon s. p. p. min. d-ra Sławomira Czerwińskiego zaskoczył cały świat polityczny, urzędowy i naukowy. Wskutek tego ceremoniał pogrzebu znany będzie dopiero dziś. Do Warszawy zostali wezwani na pogrzeb min. i podsekretarze stanu, którzy bawią na urloпах. W pogrzebie wezmą udział wszyscy członkowie rządu i wyżsi dygnitarze państwowi, marszałkowie i wice-marszałkowie ciał ustawodawczych, posłowie i senatorowie oraz wybitni przedstawiciele świata naukowego i literackiego. P. prezes Sławek, który wyjechał przedwczoraj na tygodniowy pobyt do Zakopanego, skąd miał się udać wprost do Tarnowa na Zjazd Legionistów, wraca do Warszawy dziś rano, by wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych. Pogrzeb odbędzie się rano prawdopodobnie 6 bież. m.

S. p. dr. Sławomir Czerwiński urodz. 24 paźdz. 1885 r. w Sompólnie (województwo Łódzkie) kształcił się początkowo w Kaliszu.

W r. 1905 był jednym z organizatorów strajku szkolnego na terenie gimnazjum w Kaliszu, poczem udał się na dalsze studia do Krakowa, gdzie w roku 1910 ukończył uniwersytet Jagielloński, doktorując się na podstawie pracy z historii literatury polskiej.

Ukończywszy studia, pracował początkowo jako nauczyciel, później jako dyrektor w Koninie, Ostrowcu i Piotrkowie.

W r. 1919 powołany został na stanowisko wiceministra nauki i oświecenia.

Dnia 31 sierpnia 1928 r. objął w ministerstwie stanowisko podsekretarza stanu.

Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego był od dnia 14 kwietnia 1929 roku.

W rocznicę wymarszu Kadrówki.

WARSZAWA, 4.VIII. (Pat.) Pod adresem p. Marszałka Piłsudskiego nadeszła następująca depecha z Buenos Aires w Argentynie:

„Wyrazy czci i hołdu w rocznicę wymarszu Kadrówki przesyła swemu Komendantowi Związek byłych wojskowych polskich w Argentynie“.

Sprawa Anchlusu przed Trybunałem S. M.

HAGA, 4.VIII. (Pat.) Przed najwyższym Trybunałem sprawiedliwości międzynarodowej, w rozprawach nad austriacko-niemiecką unią celną przemawiał dzisiaj rzecznik Francji Basdevant. Przypomniawszy słowa, wypowiedziane w roku 1922 w Genewie przez kanclerza Seipla: „Austria uczyni wszystko, co będzie możliwe, ażeby zerwać okowy, w których się znajduje, jest jednak sprawą Ligi Narodów, baczyć ażeby stało się to bez naruszenia pokoju światowego oraz bez uszczerbku dla stosunków z krajami sąsiednimi“. Basdevant uważa, że ks. Seipel zobowiązał się wówczas, że Austria nie uczyni nic bez zgody Ligi Narodów. Rzecznik Francji zwałczal następnie tezę nową prawników niemieckich, według której Rada Ligi Narodów sprawuje jakby w stosunku do Austrii rodzaj protektoratu celem ograniczenia suwerennych praw tego państwa. Basdevant sprecyzował znaczenie pojęcia „niezależność“ według artykułu 88 traktatu w St. Germanie, który wyraźnie ma na myśli niezależność gospodarczą Austrii. W konkluzji mówca podkreślił anomalność i niebezpieczeństwo klauzuli końcowej protokołu wiedeńskiego, który uzależnia wypowiedzenie traktatu od decyzji władzy ustawodawczej.

Aktywne wystąpienia hitlerowców w okręgu Kłajpedy.

KOWNO, 4. 8. (Pat.) — W ostatnich czasach daje się zauważyć w okręgu Kłajpedy znaczną aktywność hitlerowców, którzy popełnili szereg przestępstw, przecinając druty telefoniczne łączące litewskie organa wojskowe, zrywając szczyty, i t. p.

Jeden z litewskich posterunków wojskowych był ostrzeliwany przez hitlerowców, na żydowskim cmentarzu w Kłajpedzie dokonano profanacji grobów.

Po kongresie socjalistycznym w Wiedniu.

Głosy prasy.

PARYŻ, 4.VIII. (Pat.) Przyjęta przez kongres socjalistyczny w Wiedniu teza o postawieniu wszystkich narodów na jednej i tej samej stopie w kwestii uzbrojenia wywołuje ostrą krytykę nie tylko na łamach prasy nacjonalistycznej, lecz i w pismach o zabarwieniu wyraźnie lewicowym.

Dzisiejsza „L'Ere Nouvelle“ drukuje w tej kwestii rewelacyjny artykuł deputowanego Nogoro. Kongres socjalistyczny, — pisze autor — uganiając się za czystą logiką, pogardził rzeczywistością. Dla ustalenia wysokości zbrojeń politycznych państw należy wiedzieć przeciwko komu one są skierowane. Czytając dzienniki francuskie i angielskie, nie znajdziemy w nich nigdy refleksu jakiegokolwiek politycznego, któreby usprawiedliwiło żądanie uzbrojenia Anglii lub Francji. Przeciwnie, wystarczy rzucić okiem na prasę angielską lub innych krajów, by stwierdzić fakt odwrotny. W ten sposób zanim stworzona zostanie siła zbrojna międzynarodowa, Francja i Anglia będą pokojowym zandarmem Europy.

Otóż, o ile nam wiadomo, z punktu widzenia publicznego uzbrojenie zandarma nie da się nigdy porównać z uzbrojeniem włamywacza.

Nowy rekord skoku ze spadochronem.

RYGA (Pat.) Porucznik Peterson ustanowił dzisiaj nowy rekord, skacząc ze spadochronem z wysokości 6.800 metrów z samolotu.

Wyłowienie szczątków „St. Philiberta“.

ST. NAZAIRE 4. VIII. (Pat.) Podczas odpływu morza dostrzeżono w odległości 150 metrów od wybrzeża szczątki parowca „St. Philibert“, który kilka tygodni temu uległ strasznej katastrofie. Po wypompowaniu wody z wewnętrznych pomieszczeń statku, wydobyto statek, który zostanie przyholowany do St. Nazaire.

Za przykładem innych.

PRAGA 4.8. Pat. — Czeskosłowacki Bank Narodowy podniósł począwszy od 5 sierpnia stopę dyskontową z 4 proc. na 5 proc.

Bilans Banku Polskiego.

WARSZAWA 4.8. Pat. — Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę lipca r. b. wykazuje zapas złota 567 milj. 888 tys. zł., t. j. o 57.000 zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie.

Pieniądże i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia wzrosły o 59 tysięcy zł. do sumy 167 milj. 276 tys., natomiast niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 2 milj. 52 tys. zł. do sumy 129 milj. 296 tys.

Portfel wekslowy wykazuje zwiększenie o 64 milj. 507 tys. zł. i wynosił 643 milj. 294 tys. złotych.

Pożyczki zastawowe wzrosły o 4 milj. 453 tys. zł. i wyniosły 86 milj. 358 tys. Inne aktywa zmniejszyły się o 14 milj. 528 tys. zł. i wyniosły 129 milj. 827 tys.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 52 milj. 219 tys. zł. do sumy 244 milj. 881 tys.

Obieg biletów bankowych wzrósł o 83 milj. 896 tys. zł. do sumy 1 miljarda 254 milj. 271 tysięcy.

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku (88%) co do 88% (88% 100% 100% 100%) nie proc. ponad pokrycie statutowe)

Pokrycie kruszców walutowe wynosi 49,04 proc. (9,4 proc. ponad pokrycie statutowe).

Pokrycie wreszcie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 45,28 proc.

Stopa dyskontowa 7 i pół proc., lombardowa 8 i pół proc.

Popierajcie przemysł krajowy

Giełda warszawska z dn. 4.VIII. b.r.

WALUTY I DEWIZY:

Dolary	9,01—9,04—8,99
Belgia	124,62—124,93—124,31
Holandja	360,00—360,90—359,10
Londyn	33,39 1/2—43,50—43,29
Nowy Jork	8,924—8,944—8,904
Nowy Jork kabeł	8,928—8,948—8,908
Paryż	35,00—35,09—34,91
Praga	26,43—26,51—26,39
Szwajcaria	174,05—174,49—173,63
Wiedeń	125,50—125,81—125,19
Włochy	46,74—46,86—46,62

PAPIERY PROCENTOWE:

3% pożyczka budowl.	32,25
4% inwestycyjna	82,50
Ta sama seryjna	87,60—88,00
5% Konwersyjna	44,50
8% L. Z. B. G. K. i B. R., obl. B. G. K.	94,00
Ta sama 7%	88,25
8% obl. budowlane B. G. K.	93,00
8% obl. Polsk. B. Kom. III em.	93,00
8% L. Z. T. K. Przem. Pol.	75,00—74,00
4 1/2% L. Z. ziemskie	49,00—49,85—49,50
4 1/2% warszawskie	50,00
8% warszawskie	70,25—70,75—70,00
8% Częstochowy	80,75
8% Piotrkowa	80,60
10% Siedlec	71,50

A K C J E:

Bank Polski 114,00

Nowe towary sowieckie na rynkach światowych.

(Kor. własna).

Moskwa, w lipcu.

W dążeniach do forsowania wszelkimi środkami eksportu rosyjskiego w ostatnich latach, wielką uwagę poświęcają Sowiety tak zwanym „nowym towarom eksportowym“, t. j. produktom, które przed wojną tylko w minimalnych ilościach były wywożone. Już w październiku 1929 r. powstała w Moskwie specjalna Liga Związkowa dla eksportu takich nowych produktów, pod nazwą „Noweksport“. Związek ten zajmował się nie tylko eksportem tych towarów, lecz również badaniami nowych możliwości zbytu. W roku gospodczym 1929-1930 na tem polu było zbadanych 331 nowych towarów, z których jednakże tylko 31 zakwalifikowanych zostało do eksportu.

Zachodzi pytanie, czy te nowe towary zapewnią wartościowi znaczny wzrost eksportu, gdyż ogólny spadek cen na światowym rynku musi się i na tej dziedzinie odbić niekorzystnie. Liga Związkowa „Noweksport“ rozszerzyła swą działalność na 16 państw, z których naturalnie większość jest tylko zaopatrywana w sposób próbny. W celu wypróbowania zdolności eksportowych danego towaru, związek wysłał najpierw wzory, aby zwrócić uwagę zainteresowanych zagranicznych firm. Najważniejszymi z pośród nowych towarów są: cebulki kwiatowe, nasiona drzewne, węgiel drzewny, drut do wiązania drzewa, pęki wikliny, mąka drzewna, drewniane obreże, marmur tłuczony w ziarnach, drąжки drewniane, makuchy z oleju cedrowego, mąka owsiana, szcetki, pendzle, tytoń, wełna drzewna, sztabki drewniane, szpule drewniane do przędzy i urządzenia labora toryjne.

Co się tyczy poszczególnych towarów eksportowych, to eksport węgla drzewnego miał się powiększyć wtrótnasob w porównaniu z rokiem ubiegłym, eksport tyłka — pięć razy, drewnianych obreży — podwójnie. Wielkie nadzieje pokładane są w eksporcie nasion drzewnych, gdyż Rosja jest jedynym państwem na świecie, rozporządzającym wysokowartościowymi gatunkami drzewa w Syberji, jak modrzew, sosna, cedr i t. d. Do Anglii mają być wywożone zęby dzików, do Niemiec, Anglii, Łotwy, południowej i północnej Ameryki — marmur żarnisty. Dalej przewidziano jest wywóz słoju, skór jelenich, drożdży dla browarów i piekarń t. p. Wzniesiony ma być również eksport koni z Rosji; w celach próby wywiezione zostały konie do Anglii i Danii, a w tym roku mają być również dostarczone i do Włoch.

Wielkie trudności nasreca jednak gatunek nowych towarów eksportowanych, jak i zastosowanie ich do wy magañ zagranicy. W tym celu zamierzają zwać komisję, studującą zagranicą, zebrać odnośne wiadomości, a za pomocą sprowadzenia zagranicznych fachowców przystosować produkcję do wynogów światowych rynków zbytu. Dla wyprodukowania tych towarów mają być wybudowane nowe fabryki, zaopatrzone w najnowsze maszyny. Niejasnym jak dotychczas jest zagadnienie rentowności, gdyż ceny na rynku światowym na nowy rosyjski eksport mają się dopiero ukształtować, podczas gdy z innej strony nie jest postawiona jasna sprawa zarówno kosztów przygotowania, jak i samego eksportu. Sądząc z danych rosyjskiej fachowej prasy, jasnym jest, że eksport ten będzie przypuszczalnie obliczony na straty.

Reasumując powyższe, trzeba się będzie liczyć w tym roku, a w następnych, z ogromną podażą sowieckich towarów, po niskiej cenie na światowych rynkach zbytu.

Sl.

Kandydaci na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Wybory na prezydenta Stanów Zjednoczonych A. P. odbywają się co cztery lata — w rok przestępny, — we wtorek po pierwszym poniedziałku listopadowym.

Aczkolwiek do samych wyborów sporo jeszcze czasu, dziś już zarysowują się kandydatury w życiu politycznym i partyjnym Stanów Zjednoczonych. Choć nie formalnie, ale faktycznie już teraz rozpoczynają się w Stanach akcja przygotowania do zapewnienia szans wyborczych kandydatom wysuwanym przez partię i kluby. Ożywiona działalność polityczna prezydenta Hoovera w chwili obecnej i jego ingerencja w sprawy polityki europejskiej związana jest jak twierdzą w kołach waszyngtońskich — z perspektywą wyborów i chęcią zapewnienia sobie obioru ponownego.

Jakich hasel i dążeń są przedstawicielami uważani przez ogół za kandydatów do stanowiska prezydenta Stanów Zjedn.? Jak można przewidywać, obecny prezydent Herbert Clark Hoover będzie ponownie wybrany przez partię republikańską. Ponowny wybór stał się już niejako tradycją w amerykańskiej polityce. Z wyjątkiem Chester A. Arthura (1881—1885), wszyscy prezydenci, którzy wyrażali zgodę na ponowny wybór, kandydowali swoją przeprowadzili.

Drugim kandydatem z ramienia partii republikańskiej, który stanie w szranki wyborcze, jest gubernator Pensylwanii, Gifford Pinchot, znany jako przeciwnik wieloletniego w ciągu ostatnich kilku lat oskarżanego o zły rząd wielką podażą węgla wobec wojny prohibicji. Jednym z naczelnych jego hasel jest skoordynowana akcja wszystkich Stanów w kwestii podatków, które zdaniem jego, zbyt obciążają ludność.

Gubernator New Yorku, Franklin D. Roosevelt, kandydat z Iona partii demokratycznej, idzie w ślady swego wielkiego poprzednika, Woodrowa Wilsona. Sprawa obniżenia cel i udziału Ameryki w polityce europejskiej — oto dwa naczelne hasła demokratycznego kandydata na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Drugim kandydatem demokratycznym jest ex-gubernator A. E. Smith, przeciwnik polityki partii republikańskiej w sprawie pomocy dla bezrobotnych i antyprohibicjonista.

Gościwym zwolennikiem decentralizacji i antyprohibicjonistą jest gubernator stanu Maryland, Albert C. Ritchie. Ten kandydat na prezydenta często wypowiadał się ostatnio w sprawie handlu z zagranicą, twierdząc, że jednym z najradkalniejszych sposobów polepszenia sytuacji wewnętrznej jest zwiększenie eksportu. Wrogiem prohibicji jest też inny kandydat na prezydenta, Newton D. Baker, który zajmował stanowisko kierownika departamentu wojny podczas wojny 1914—18. Jest on zwolennikiem czynnego udziału Ameryki w sprawach międzynarodowych.

Nazwisko Owen D. Younga ostatniego z najważniejszych kandydatów na prezydenta jest znane nie tylko w Ameryce, ale i na całym świecie jako nazwisko twórcy znanego planu spłaty długów wojennych.

Na zamku „króla gazetowego“.

Synowica ostatniego cara Rosji u Haersta.

Amerykański „król gazetowy“ stał się postacią wprost legendarną. Jego kariera jest typową karierą przedsiębiorczego Amerykanina; z ubożego, skromnego dziennikarza stał się władca opinii publicznej prawie całej Ameryki. Jest on nadzwyczaj bogaty; sam nie wie jaką wartość posiada jego majątek. San Simeon w Kalifornii, w pobliżu San Francisco, 240.000 akrów ziemi od brzegów oceanu do gór — to jego własność. Na przestrzeni 80 km, majątek jego podmywany jest wodami oceanu. W środku tego olbrzymiego obszaru wznosi się „Casa Grande“ — pałac, w którym mieszka sam Haerst. Wokoło pałacu położone są inne domy i wille dla zaproszonych gości. Oprócz tego posiada on jeszcze wielki dom w New Yorku, zamek w Island Long i zamek w Walji.

Haerst jest może największym miłośnikiem zbiorów na świecie. W jego przybytkach zgromadzone są najbogatsze kolekcje i skarby muzealne. Swoją dom w New Yorku przebudował tak aby na ścianach połączonych piętrem i pomieszczeń ozdoby śienne, pieczęty i inne drogiecenne rzeczy pochodzące z starzych zamków europejskich.

Kolekcje przeznaczone dla San Simeon przewożono sześćdziesięciami autami ciężarowymi. W wielkim salonie „Casa Grande“ wisi sześć gobelinów, za które zapłacono 575.000 dolarów. Nadzwyczaj dostojni goście ulokowani są w pokojach, wśród których sypania ma łóżko, na którym spalił kardynał Richelieu. Na ścianach wiszą płótna Goya. Świeże róże wkładane są do waz, z których każda kosztowała 8.000 dolarów.

Na t. zw. „zaczarowanym pagórku“ wybudowane będzie całe miasteczko muzealne. Tu wybudowano już dom angielski w starym stylu, troskliwie zburzony w Anglii, załadowany do skrzyń i przywieziony do Ameryki. Wielka ilość skrzyń i beczek z ceglami nadjechała do Nowego Yorku z Andaluzji, gdzie również zburzono zamek, aby go przewieźć

do majątku Haersta. Sprzedaż tego zamku wywołała w Hiszpanji wielkie poruszenie. Pod naciskiem opinii publicznej rząd wydał zakaz wywozu tej pamiątki zagranicę. Ale reporterzy Haersta dowiedzieli się o zakazie przed jego anieżyli został ogłoszony, tak, że Haerst miał czas zabrać dwie trzecie zamku. Kiedy okazało się, że pozostała tylko jedna trzecia, i to mniej znaczna część, zakaz został odwołany, tak, że Haerst stał się posiadaczem całej pamiątki.

Część roku spędza Haerst w swej posiadłości ziemskiej. Domy i pokoje dla gości są prawie zawsze zajęte i do stołu zasiada codziennie 50 do 60 osób. Już od 10 lat Haerst ogląda codziennie nowe filmy. Do małego kina może przybyć każdy z jego gości i zajęć kilkoroletnie miejsce z wyjątkiem fotelu przeznaczanego dla niego i tych, których zaprosi do zajęcia miejsca obok niego.

Pomiedzy gośćmi, bawiacymi w ostatnim czasie u Haersta była i synowica ostatniego cara rosyjskiego, wielka księżna Maria Pawłowa, Szwedzka dziennikarka dr. A. Venzelowa, która spotkała się z Marją Pawłową na zamku króla gazetowego.

Spotkałam się z Wielką Księżną w domu amerykańskiego króla gazetowego Haersta. Nigdy nie zapomnę te chwile. Mister Haerst wydał na czesne swego gościa obiad w swym pałacu w New Yorku. Rzadko jest obiad tak wydawany w kołach amerykańskich milionerów. Król gazetowy spędza większą część roku na swym majątku w Kalifornii. W Nowym Yorku posiada czterech piętrowy wielkiego drapacza chmur nad brzegiem Hudsonu, w najwspanialszej dzielnicy miasta.

Zanim wejdzie się do jadalni, pisze dalej dr. Venzelowa — trzeba przejść cały szereg ułogi godnych galerij z oknami przypominającymi okna kościołów, gdzie zamieszczone są bajeczne kolekcje, przypominające coś z urzędzania klasztoru i muzeum.

W ogromnej jadalni, ozdobionej pancerzami średniowiecznymi i urzędzanej w stylu architektury kościelnej, będącej kontrastem do nowoczesnego drapacza chmur, podawano przepychowy obiad. Zamiast kwiatów mister Haerst ułożył na stole całą winiowatą, przesyconą z Kalifornii. Przed każdym gościem zwisała winogrona blisko metr długie, tworzące oryginalną i przepiękną ozdobę.

Zdaje się, że Wielka Księżna Pawłowa już dawno nie żyła w takim otoczeniu, w jakim znalazła się, będąc w gościnie u króla gazetowego, który oddał jej do dyspozycji całe mieszkanko.

—

Legenda dolara.

Czem jest dolar dla Amerykanina? Amuletem dobrobytu? Talizmanem powodzenia? Krzesłem elektrycznym dla zabicia wszystkich trosk materialnych? Tak, — ale to wszystko mało. Dolar jest — bożkiem. Amerykanin cieszy się i chlubi jego autentyczną „boskością“, stawia mu banki pyszne jak świątynie i gładzi wspaniałe od cesarskich pałaców. Światy dziennikarz ujrzał dolar amerykański w pierwszych latach szesnastego wieku w jednej z miennic Hiszpanji. Przechywał wówczas Hiszpania zław złota z Południowej Ameryki, była więc zmuszona pusić w obieg nową jednostkę monetarną. Nie zachowała się jednak hiszpańska nazwa dolara. Nowy pieniądz spodobal się bowiem ogromnie amerykańskim Anglikom i oni to właśnie nadali mu imię i przewziko: „Pillar-Dollar“ Pod tą nazwą wchodził z pod miennicznego stempla dziesięć dolar amerykański przez parę wieków. Nazwa jego jest zasadniczo pochodzenia niemieckiego, wywodzi się bowiem od monety srebrnych, bitych w swoim czasie w Joachimsthal, a znanych z tego powodu „talarami“ („talerz“). Natomiast nazwa „Pillar“ (po angielsku: „słup“) pochodzi od słynnych słupów Heraklesa, których podobnie wyekskał na wzorze hiszpańskiego dolara. Słupy takie były na owym wzorze dwa, powiązane girlandą w kształcie litery „S“. Stąd właśnie wzięty został znak, którym się dzisiaj oznacza dolar.

Pod słupami widniał ponadto napis: „plus ultra“. Poniżej „plus“ wyryte było pod jednym słupem, a „ultra“ pod drugim, — przeto z biegiem lat ułarło się żartobliwe powiedzenie, że ojcem dolara był „Plus“ („wiecej“) a matką „Ultra“ („nadto“).

Ow „Pillar-Dollar“, młodocianem jeszcze będąc, powędrował w daleki świat i osiadł na pewien czas w złotodajnych krainach, amerykańskich koloniach hiszpańskich nad Rio de la Plata. Znano go tutaj „Don Juanem“, albo nawet poprostu hiszpańskim dolarem. Po utworzeniu się Stanów Zjednoczonych, — Kongres ich zdecydował w r. 1792 oprócz swą jednostkę monetarną na dolarze hiszpańskim, — i tak oto dolar przetrwał się ostatecznie w cyfry i słownictwie. Mr. Dollara, a słup Heraklesa, ołoczone wieńcem w kształcie litery „S“, stały się synonimem „niezburzonego“, „zasad purytanckiego materializmu“. Obok „wujaszka Sama“ i ogromnego posagu „Wolności“ — zasiadł wreszcie dolar pod gwiazdystym sztandarem Stanów Zjednoczonych jako jedyny autentyczny bożek mitologii amerykańskiej.

Silne lotnictwo to potęga Państwa!

nak nazwisk poddanych, natomiast tuż obok Cwilk figuruje drugi zaścianek podmiejski — Mickiewicz; inwentarz maj. Dziewiatkowicz w Stonimskim — posiada archiwum państwowe tylko z lat 1672—1679; naturalnie nie odnalazł tam M. Inwentarz wsi Prudy nie wymienia również M.

W herbarzu p. t. „Rodzina“ opracowany przez Uruskiego i Włodarskiego wyd. w 1913 r. w Warszawie znajduje się wzmianka, że Jan Mickiewicz był dzierżawcą (czyli possessorem) we wsi Prudach w r. 1739, a był on dziadem ojca poety-Mikołaja; w tej też genealogii rodziny Mickiewiczów ojciec wyżej wymienionego Jana, Krzysztof i żona jego Krystyna z Zakrzewskich, posiadali część Walewa w nowogrodzkiem w 1694 roku, wiadomośc ta oparta jest na oficjalnym wywodzie genealogicznym, zatwierdzonym przez deputację szlachecką w Mińsku — Adama Mickiewicza ogłoszonym przez prof. T. Wierzbowskiego w 1902 r. w „Tygodniku Ilustrowanym“.

Przejrzałem uważnie rozmaite księgi grodzkie województwa nowogrodzkiego z lat po roku 1787 czyli roku zjawienia się napastliwego oskarżenia przez Janiszewskiego ułożonego — nie natrafiłem na żadną apelację z jego strony lub wzmiankę. To samo tyczy się i ksiąg odnośnych Trybunału głów nego W. X. L., jako najwyższej jurysdykcji sądowej, — dowodziłoby to, że rodzina Mickiewiczów zadowolniła

Mowa polityczna kanclerza Brueninga

Za wspólną akcją narodów. — Kanclerz nie weźmie udziału w głosowaniu plebiscytem 9 sierpnia.

BERLIN, 4. 8. (Pat). — Dzisiaj kanclerz Rzeszy niemieckiej Bruening wygłosił przez radio wielką mowę polityczną.

Bruening przypomniał, że już w swem poprzednim przemówieniu ostrzegł przed oddawaniem się złudzeniom, jakoby przyjęcie planu Hoovera miało uwolnić Niemcy od wszelkich kłopotów.

Wycofanie w ciągu ostatnich tygodni przed zagranicą miliardowych kredytów krótkoterminowych z Niemiec było dla gospodarstwa niemieckiego nagłym i niebezpiecznym upustem krwi. Żaden polityk nie może dziś wątpić w słuszność tezy, że kłopoty jednego narodu nie mogą iść na pożytek narodowi drugiemu.

Z tych założeń wychodząc, Bruening podkreślał w ostatnim mówie, że istnienie Europy i całego świata zależy od tego, ażeby ci, których tragiczny los uczynił w wojnie światowej wrogami, zdobyli się obecnie na wspólną akcję.

W związku z tem dążeniem pozostają ostatecznie wizyty ministrów

Niezadowolnienie z ostatniego dekretu prezydenta Rzeszy.

BERLIN, 4. VIII. (Pat). W niemieckiej prasie wywołują ostre sprzeciw postanowienia ostatniego dekretu prezydenta Rzeszy, w myśl którego krajowe urzędy podatkowe upoważnione są do wykonywania nad gospodarką dewizową kontroli na podstawie instrukcji, wydanych przez ministra gospodarki i wyżywienia.

Według socjalistycznego „Vorwaerts“, przyznanie min. Schielemu tak daleko idących kompetencji dowodzi, że rząd Rzeszy zostaje pod wpływem agrarjuszy i pragnie z kontroli dewizowej uczynić narzędzie protekcjonizmu w stosunku do kół agrarnych. Min. Schiele w interesie niemieckich agrarjuszy powstara się o to, ażeby z listy towarów zszarganych, wprowadzanych do Niemiec, skreślać produkty agrarne, jak np. masło. Uczynić to może łatwo, domagając się przydziału dewiz dla importu tych produktów. Wykonanie tego rodzaju planu musi wywołać, zarówno w stosunkach wewnętrznych, jak zagranicznych, następstwa wprost katastrofalne: wewnątrz Niemiec drożyznę niezbędnych artykułów spożywczych, zagranicą zaś represje ze strony państw, dotkniętych dekretem prezydenta Rzeszy, a więc bankructwo eksportu niemieckiego.

BERLIN, 4. 8. (Pat). — Wchodzący z dniem dzisiejszym w życie dekret prezydenta Rzeszy o ograniczeniu obrotów dewizowych zaalarmował niemieckie koła gospodarcze. Instrukcje wykonawcze do projektu zostały już opracowane i ubiegłej nocy rozesłano je urzędem finansowym z zastrzeżeniem utrzymania jak najciszej tajemnicy. Do urzędów finansowych poszczególnych prowincji wy-

nieimieckich w Paryżu i Londynie oraz przybycie angielskich i amerykańskich ministrów do Niemiec.

Kanclerz stwierdził dzisiaj z naciskiem, że uzyskanie w obecnej chwili przez Niemcy wielkiej pożyczki zagranicznej leży poza możliwościami realnej polityki. Przyczyny tego są różne. Jedną z przeszkód jest fakt, że dla pożyczki takiej jest wymagana gwarancja kilku wielkich krajów, od których zgody ze względów bądź prawnopństwowych bądź też finansowo-technicznych obecnie bezwarunkowo otrzymać nie można. Dlatego Niemcy i gospodarka niemiecka zdane są na własną pomoc i na zaufanie we własne siły.

Kanclerz zwrócił się z apelem do społeczeństwa, aby nie wycofywało wkładów oszczędnościowych, lecz je zwiększało. Wkońcu oświadczył, że wychodząc ze stanowiska prawnopaiństwowego, uważa sprawę plebiscytu za zagadnienie dotyczące wyłącznie stosunków państwa pruskiego, jednak jako obywatel kraju nie weźmie on udziału w głosowaniu plebiscytem.

delegowani zostali wyżsi urzędnicy Banku Rzeszy, którzy czuwać mają nad wykonaniem zarządzenia.

Według doniesień z kół dobrze poinformowanych, dewizy potrzebne na zakup surowców, wydawane będą bez żadnych ograniczeń, — natomiast na zakup półfabrykatów przydział zagranicznych środków płatniczych podlegać będzie ograniczeniom.

Przy wywozie wyrobów gotowych oraz środków żywności dewizy nie będą narazie wydawane. Koła poinformowane utrzymują, że obostrzenia dewizowe dla przemysłu eksportowego zmusić go mają do obniżenia cen w celu forsowniejszego eksportowania wyrobów zagranicę i zdobywania sobie według własnych sił. Obniżenie cen artykułów, przeznaczonych na wywóz, będzie tem łatwiejsze, że Bank Rzeszy, dając niemieckiemu przemysłowi eksportowemu nieograniczoną możność nabywania dewiz wyłącznie na zakup surowca, umożliwia mu korzystanie z niskich cen surowca na rynkach zagranicznych.

Wielkie zaniepokojenie w opinii publicznej wywołuje fakt, że dekret przyznaje poważny wpływ na politykę dewizową ministerstwu rolnictwa, na którego czele stoi Schiele. Wpływ Schielego zaznaczył się już dzisiaj tem, że rozesłane instrukcje zawierają mająć zakaz wydawania dewiz na przywóz artykułów żywności. Powszechnie zdają sobie sprawę z tego, że utrudnienie importu produktów rolnych przy jednoczesnym nastawieniu niemieckiego aparatu przemysłowego na dumping musi doprowadzić zagranicą do nowych konfliktów z państwami, z którymi Niemcy utrzymują stosunki gospodarcze na podstawie traktatów handlowych.

Wybuch w pociągu.

W BIAŁOGROD, 4. VIII. (Pat) Działając zgodnie z ostatnim zarządzeniem ministra komunikacji, polecając, ażeby wagony, przychodzące z zagranicy w celu dalszego kontynuowania podróży przez terytorjum jugosłowiańskie, były na granicy odczepiane od reszty pociągu, wczoraj rano o godz. 6.50 na pogranicznej stacji Jesenice władze kolejowe zarządziły odczepienie dwóch wagonów, które należały z terytorjum Austrji. Natychmiast zarządzona inspekcja obu wagonów doprowadziła do wykrycia w jednym z tych wagonów zawiniątki, zawierające 5 paczek materiałów wybuchowych oraz numer „Neues Wiener Journal“ z rozkładem jazdy pociągów austriackich. Jednakże pomimo wykrycia i usunięcia wzmiankowanego materiału wybuchowego, miał miejsce o godz. 12.50 w południe w tych samych wagonach wybuch,

który zniszczył przedziały pierwszej i drugiej klasy.

Jak widać z powyższego opisu, okazały się w zupełności trafne dotychczasowe przypuszczenia, że wszystkie poprzednie wypadki eksplozji w pociągach przychodzących z zagranicy nastąpiły z tego powodu, iż materiały wybuchowe kładzone do wagonów komunikacji bezpośredniej, zawieszane montując urzędnicy w ten sposób, ażeby wybuch nastąpił dopiero na terytorjum Jugosławji, przyczem ucięcie tego rodzaju maszyny piekielnej może być zawsze tak doskonałe, że nie potrafi ich wykryć nawet najskrupulatniejsza rewizja, jak to miało miejsce w dniu wczorajszym.

Po wydarzeniu powyższym należy mieć nadzieję, że wypadki tego rodzaju nie powtórzą się.

Z DNIA NA DZIEŃ.

List Balbisi Pomiotanki.

Szanowny Panie Kaziecku!

Nie pisała ja dawno do Pana naokoło tego, co się dzieje u nas w Krzywym Borze.

Nie masz Pan pojęcia jaka cma zjechała się do nas leśników, a wszystkie oni albo zredukowane urzędniki, albo innego wyznania.

Badzia się tocale dnie (w nocy także!) prawie na golaka, bo w zredukowanych do paru centymetrów trykotkach po całym Krzywym Borze.

Kobiety (a jest ich teraz bez liku i wszystkie młode — nawet te pod sześćdziesiątkę!) wogóle na siebie nie wkładają, bo powiadają, że jest upał, że się muszą opalać, a zresztą, że teraz taka moda nastała, aby latać na golaka.

Trawę w lesie i łąkach przy rzeczce tak wygnieli, że niewiadomo, czy na przyszły rok odrósnie i krówki z tego powodu nie mają gdzie się trząc pożywić.

Nakonto tego nawet schod u nas robiono, czyby nie podnieść cen na mleko...

Na wniosek jednak Antuka Blina uchwalono cen nie podnosić, a tylko sprzedawać mleko pół na pół z wodą. Do masła zaś dawać 2/4 kaszy kartoflanej, 1/4 twarogu z odtłuszczonego mleka i zupełnie zadarmo 2 łyżki soku marchwianego, aby miało kolor.

Uchwałę tę schod przyjął jednogłośnie i obowiązują ona od 1-szego sierpnia r. b. i od jesieni do 1-szego sierpnia przyszłego roku.

Pozatem wszystko u nas postaremu. Pańska Franusia także lata na golaka razem z mężczyzną i opala się na kolor razowego chleba, lub piernika upstrzonego przez niezłeczone roje much w sklepiu u Chaimka.

Czego i Panu życzę

Balbisia Pomiotanka

z Krzywego Boru.

20 tys. dolarów za powieść.

Firmy wydawnicze Frederick A. Stokes w Nowym Yorku i Hodder i Stoughton w Londynie ogłosiły literacką nagrodę w wysokości 20 tys. dolarów za najlepszą powieść. O nagrodę ubiegają się może każdy, niema tu ograniczeń w wyborze tematu, narodowości i języka powieści. Zdobywca nagrody, oprócz wspomnianej sumy, otrzymuje większą część zysków, osiągniętych ze sprzedaży przedruku, przekładów, filmowania i innych praw autorskich. Konkurs będzie trwał przez cały rok. Agencja literacka Curtius Brown w Londynie zajęła się techniczną organizacją konkursu.

Chicago jednym z najwzrostszych miast międzynarodowych.

Chicago, którego ambicją jest zdystansowanie Nowego Yorku jako stolicy handlowej i największego miasta Stanów, liczy obecnie 3.376.438 mieszkańców. W tej liczbie figuruje 842.057 obywateli, czyli prawie 23 proc., nie wliczając w to kolorowych, jak Chinyzów, murzynów etc. Polaków mieszka w Chicago — 149.662, Niemców z Rzeszy 111.368, Rosjan — 78.462, Włochów — 73.969, Szwedów — 65.735, Czechów — 48.814; w mniejszej liczbie figurują jeszcze Litwini, Irlandczycy, Angliey, Holendrzy, Hiszpanie.

Najlepsza posada na świecie.

Najlepszą posadę na świecie posiada pewien zawiadowca stacji w Anglii. Stacja kolejowa Mastoke znajduje się w hrabstwie Warwick. Zawiadowca tej stacji pełni swe funkcje od 20-tu lat. Od r. 1916 nie ma właściwie nie do roboty. Dla protestu przyczyn — przystanek Mastoke został skreślony w rozkładzie kolejowym. Od 14 lat żaden pociąg nie zatrzymuje się w Mastoke. Zawiadowca podrażnia tylko przepisowym ukłoniem mijające stację pociągi i wraca w spokoju ducha do swego biura. Ale pensja zawiadowcy nie zmniejsza się od 14-tu lat i pobiera on ją w całości. Gdyby nie to, że w prasie opisano idyllę zawiadowcy w Mastoke, byłby szcześnie siedział jeszcze drugie 14 lat na swej posadzie. Teraz dostanie jednakże dymisję i emeryturę.

Super-radjostacja szwiecka.

Wysięg w eterze zaczyna przybierać fantastyczny obrót. Zaledwie gdzieś na kuli ziemskiej stanie radjostacja o ile 100 km, już w innym miejscu buduje się stację dziesięć razy silniejszą.

Taka super-radjostacja ma być wybudowana nad Dnieprem. Będzie to największa na świecie centrala radjowa, zużytkowująca olbrzymią energię rozbijającego się na setne kaskady Dniepru.

Urzeczywistnienie tego projektu wymaga budowy olbrzymiej tamy, która podniesie poziom rzeki o 30 metrów i spowoduje zatopienie czterdziestu wiosek.

Spór o szlachectwo Mickiewicza.

(Arch. Państw. w Wilnie sygn. AAD. N 12571, k. 955 k. 992 k. 999. N 12572 k. 312—315 N 12781 k. 68 i 69 i 100).

(Dokończenie)

Sprawa ta wynika na podłożu, osobistych zatargów natury materialnej, które kończyły się rękojcznymi wzajemnymi; miałem możność przejrzeć sporo ksiąg grodzkich nowogrodzkich i nazwisko Sopliców dominuje, przyczem i Mickiewiczowie mieliwali częste, aże drobne zatargi materialne z Soplicami i innymi sąsiadami; dotychczas do tego antagonizmu miejscowych autochtonów Sopliców i Horbatowskich, a dość niedawno (w połowie XVIII w.) przybyłych z szerokiego świata Mickiewiczów; tem łatwiejszem z tego powodu było rzucenie podejrzenia krzywdzącego pochodzenia szlacheckiego M., dziwnem się natomiast wydawało owo oskarżenie, gdy jeden z Mickiewiczów, Adam, był żonaty z Wiktorją Soplicówną, widocznie jednak sumienie nie ruszyło, a gdy przyszło do rozstrzygnięcia rozprawy, gdzie pewno nie o byłoby się bez przysięgi, a za nieudowodnienie swego twierdzenia groziła oskarżycielom ciężka kara, — a w dodatku zaciękość i mściwość straciły na natężeniu — woleli autorzy zdanej napasli odwołać swe paszkwile i miotane oszczerstwa.

Z drugiej strony jednak należy zwrócić uwagę, że niema śladu w protokół dekretowym, aby M. przedsta-

dańczy, a ziemianin — którego Janiszewski, jak to było we zwyczaju B. często, a szczególnie po wojnach moskiewskich i szwedzkich XVII i po wielkich morowych zarazach na początku XVIII w. i wyniszczeniu kraju z ludzi przez wojnę północną i wewnętrzne niepokoje, — kiedy brakło rąk robotnych, — usiłował bezprawnie wpaść do chłopkiego stanu. Robili to jeszcze w końcu XVIII w. magnaci i bagaci starostowie z takimiż ziemianami i bojarami; mógł to chcieć niezamożny szlachcic Janiszewski. Oto i geneza ucieczki ziemian Mickiewiczów¹⁾, do wsi królewskiej, gdzie czuli się narażeni na bezprawie, potem widocznie za-

dańczy, a ziemianin — którego Janiszewski, jak to było we zwyczaju B. często, a szczególnie po wojnach moskiewskich i szwedzkich XVII i po wielkich morowych zarazach na początku XVIII w. i wyniszczeniu kraju z ludzi przez wojnę północną i wewnętrzne niepokoje, — kiedy brakło rąk robotnych, — usiłował bezprawnie wpaść do chłopkiego stanu. Robili to jeszcze w końcu XVIII w. magnaci i bagaci starostowie z takimiż ziemianami i bojarami; mógł to chcieć niezamożny szlachcic Janiszewski. Oto i geneza ucieczki ziemian Mickiewiczów¹⁾, do wsi królewskiej, gdzie czuli się narażeni na bezprawie, potem widocznie za-

dańczy, a ziemianin — którego Janiszewski, jak to było we zwyczaju B. często, a szczególnie po wojnach moskiewskich i szwedzkich XVII i po wielkich morowych zarazach na początku XVIII w. i wyniszczeniu kraju z ludzi przez wojnę północną i wewnętrzne niepokoje, — kiedy brakło rąk robotnych, — usiłował bezprawnie wpaść do chłopkiego stanu. Robili to jeszcze w końcu XVIII w. magnaci i bagaci starostowie z takimiż ziemianami i bojarami; mógł to chcieć niezamożny szlachcic Janiszewski. Oto i geneza ucieczki ziemian Mickiewiczów¹⁾, do wsi królewskiej, gdzie czuli się narażeni na bezprawie, potem widocznie za-

dańczy, a ziemianin — którego Janiszewski, jak to było we zwyczaju B. często, a szczególnie po wojnach moskiewskich i szwedzkich XVII i po wielkich morowych zarazach na początku XVIII w. i wyniszczeniu kraju z ludzi przez wojnę północną i wewnętrzne niepokoje, — kiedy brakło rąk robotnych, — usiłował bezprawnie wpaść do chłopkiego stanu. Robili to jeszcze w końcu XVIII w. magnaci i bagaci starostowie z takimiż ziemianami i bojarami; mógł to chcieć niezamożny szlachcic Janiszewski. Oto i geneza ucieczki ziemian Mickiewiczów¹⁾, do wsi królewskiej, gdzie czuli się narażeni na bezprawie, potem widocznie za-

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Znów prowokacja sowiecka na pograniczu. Zbrojny napad żołnierzy sowieckich na patrol K.O.P.-u.

Przedwzrostar na odcinku granicznym Iwieniec w rejonie Suchodolowszczyzny miał miejsce wypadek prowokacyjny napadu strażników sowieckich na patrol K.O.P.-u. Na rzece Miedzynie kilku żołnierzy polskich patrolowało łodzią odcinek graniczny. W pewnym momencie z brzegu przeciwnego padły strzały karabinowe. Kule w sześciu miejscach przedziurawiły łódź która zaczęła szybko tonąć. „Kopieści” zmuszeni byli rzucić się do wody i wpław przedostać się na brzeg.

Mimo nieprzerywanego ostrzału na szczebie nieśli z naszych żołnierzy nie poniosł szwanku.

Jak stwierdzono strzelali z za krzaków strażnicy sowieccy. W związku z tem, jak się dowiadujemy, władze polskie zamierzają zwrócić się do władz sowieckich z ostrym protestem i żądaniem ukarania winnych.

Zagadkowe zabójstwo w Mołodeczańskim. Tło zabójstwa okryte narazie mgłą tajemnicy.

Policeja mołodeczańska prowadzi obecnie dochodzenie w sprawie zagadkowego morderstwa, ofiarą którego padł właściciel ziemski Michał Rożko.

Rozko zamieszkiwał ostatnio w folwarku Wiazowice (gm. mołodeczańskiej) gdzie prowadził swoją gospodarkę.

Wczoraj z rana mieszkańcy folwarku zaalarmowani zostali hukiem dwóch strażów rewolwerowych. Na odgłos strzałów nadbiegło kilku mieszkańców, którzy zauważyli leżące w kałuży krwi tuż przy ganu swego domu Michała Rożkę. Zawiadomiono niezwłocznie policję, która po przybyciu na miejsce morderstwa ustaliła, że Rożko

zastrelony został z rewolweru. Jak stwierdziła komisja lekarsko-słedsza strzały oddane zostały z odległości kilku metrów. Sprawcy morderstwa po oddaniu strzałów natychmiast zbiegli w niewiadomym kierunku. Motywy morderstwa przedstawia się nader zagadkowe bowiem jak ustalilo pierwsi dochodzenie tragicznie zmarły Rożko nie posiadał osobistych wrogów, i w powiecie był uważany za prawego obywatela. Za mordercę, ewentualnie mordercami urządzono posęgi, który dotychczas nie doprowadził do ujścia sprawców. Dalsze dochodzenie (c).

Mord polityczny w gminie przewłockiej.

We wtorek (gminy przewłockiej) dokonano w dniu wczorajszym zabójstwa, którego tło nosi wyraźne cechy mordu politycznego. Ofiarą morderstwa padł niejaki Wiktor Dzieńkowicz, który przed paru tygodniami zbiegł z Białorusi sowieckiej i osiedlił się we wsi Ożowo.

Zabójstwa dokonano późno wieczorem

przez oddanie strzału do oświetlonego okna mieszkania Dzieńkowicza, na którym zarysowała się jego sylwetka. Po dokonaniu zabójstwa mordercy zbiegli w niewiadomym kierunku.

Wdrożono energiczne dochodzenie celem ujawnienia sprawców morderstwa. (c).

TURMONT

+ Przedstawienie w Ognisku Kolejowym. Dnia 2. VIII. zespół artystyczny ogniska kolejowego odegrał trzeci aktowat komedii Turskiego „Czar munduru”. Gra całego zespołu była bardzo dobra, szczególnie zaś p. Siliwoj w roli służącej Hanka i p. Straszynski w roli Józka ordynansa. Świetnej grze artystów znacznego dodawała uroku słiznie udekorowana scena, to też nie dziwnego, że po każdym akcie był huragan oklasków przepelnionej sali.

Wykonawcom i organizatorom naprawdę należy się wielka wdzięczność za to, że kilka chwil dostarczonych tujejszym mieszkańcom, pozbawionych wszelkich rozrywek kulturalnych. Miejmy nadzieję, iż zarząd Ogniska, biorąc pod uwagę tak duży frekwencję na następne przedstawienie nie pozwoli czekać 4 miesięcy; prawda, że każde takie urzadzienie przedstawienia z braku sceny i rekwizytów potrzebuje dużego nakładu sił i pracy lecz jednak niema tego czegoś przy wspólnym wysiłku dokonanie nie można było, tem bardziej jeżeli jest tylu chętnych do tej pracy.

NOWA WILEJKA

+ Poświęcenie mostu. We wtorek dnia 28 ub. m. poświęceniu został most, który umożliwił komunikację dla ludności zamieszkałej po lewym brzegu rz. Wilenki. Ażkolwiek nie jest to dzieło monumentalne, lecz zwykły mostek drewniany, mimo to zasługuje na chociażby małą wzmiankę. Ołóg

dużość tego mostu wynosi 32 mtr., szerokość 3,75 a wytrzymałość jego na ciężary obliczona jest na 15 tonn. Budowę jego wykonał saperzy 19 dyw. piech. pod energicznym i sprytnym kierownictwem p. kpt. Słazewskiego z 19 dyw. piech., oraz p. kpt. Witkowskiego i por. Grzywacza w iscie amerykańskim tempie, bo budowę tegoż mostu wykonano w ciągu 22 dni. Dzielnii saperzy wystawili sobie jaknajlepsze świadectwo. Magistrat, który dostarczył nadzwyczaj punktualnie całkowity materiał, zaoszczędził sobie wydatków na opłacenie robotnicy i w zupełności przynajmniej, że bez tak wydanej udzielonej przez wojsko pomocy nie byłby w możności wykonać budowy mostu.

Aktu poświęcenia dokonali miejscowy proboszcz ks. dziek. Ejdziatowicz w obecności zast. starosty p. Trzaska-Pokrzewieńskiego, inspektora samorządowego, Magistratu, radnych miasta oraz licznie zebranej publiczności. Po okolicznościowych przemów. od było się w sali Ogniska skromne przyjęcie zorganizowane przez specjalny komitet. Dekoracje mostu dostarczyli i wykonałi Zakł. Przem. A. Mozer i S-wie beżinteresownie.

BRASŁAW

+ SKUTKI BURZY. Piszą z Brasławia, że w dniu 30 ub. m. o godz. 15 w czasie burzy w kolonii Plikski, gminy slobódzkiej, tujejszego powiatu piorun uderzył w dom mieszkańcy Wincentego Ugarekno. Dom spłonął doszczętnie. Spaliły się także zabudowania gospodarskie. Wypadków z ludźmi nie było. Straty wynoszą 4.500 zł.

Ze światowych rynków zbożowych.

Na rynkach kanadyjskich panowała tygodniu ubiegłym początkowo tendencja słaba, głównie wskutek braku zamówień zagranicznych. Wiadomości o bardzo znacznej podaży pszenicy australijskiej na dotychczasowych zagranicznych rynkach odbiorczych Kanady, oraz obfite opady w częściach kraju, zagrożonych długotrwałą suszą, przyczyniły się jeszcze do spadku notowań. W końcu okresu sprawozdawczego nadeszły wiadomości o stratach w okręgu Manitoba, spowodowanych przez szkodziłki i w innych okolicach wywołanych brakami niedostatecznych opadów i szkód w zasiewach kukurydzy w Dakocie, Iowa i Nebraska, poczynionych przez sarażarce. Poza tem dokonwały większych zakupów także młyny.

Sytuacja na rynkach europejskich zasadniczo nie uległa. W Rotterdamie notowano pszenicę w dniu 30 lipca za 100 kg w hfl. na wrzesień 4,40, listopad 4,20, styczeń 1932 r. 4,27 $\frac{1}{2}$, marzec 4,40, kukurydzę za 2000 kg na wrzesień 74, listopad 75, styczeń 77 $\frac{1}{2}$, marzec 80. Według komunikatu oficjalnego stan zasiewów wszystkich zbóż przedstawiał się na dzień 15 lipca r. b. myślnie. Na rynkach skandynewskich i bałtyckich ceny naogół utrzymały. Dowody złośli na rynek berliński były stosunkowo małe, ponieważ wskutek niestajęcej pogody rolnicy starali się jaknajprędzej ukończyć roboty polne i sprzątnąć zboże do spichlerzy. Do zbóż żyta w końcu tygodnia nieco wzrosło, wobec czego ceny jego spadły o 3-4 marki. Ceny pszenicy i owsa utrzymały się nadal na dość wysokim poziomie. Obróty na rynku hamburskim były małe, ponieważ z jednej strony brak gotówki, uwięzionej w bankach, utrudniał dokonywanie większych transakcji z drugiej zaś strony sprzedawcy wykazywali dość dużą wstrętność.

Na rynkach krajowych zaznaczyła się duża podaż żyta, zboża z nowych zbiorów, wskutek czego ceny uległy dalszej silnej niższe. Szczególnie znacznie spadły na wszystkich giełdach ceny żyta.

W dniu 31 lipca notowano za 100 kg. w złotych: (w nawiasie cyfry z 24/7): parytet wagon Warszawa: żyto nowe 19-20 (22,50-23,50), pszenica stara 24-25, nowa 23-24, owsie jednolity stary 27-28 (30-32,50) zbie rany 24-25 (28,50-29,50), nowy 23-24, jęczmień ożyny nowy 21-22 (22,50-23,50); parytet Poznań: żyto nowe 17,50-18 (20-

W 17-tą rocznicę wymarszu Legionów na front.

Uroczysta akademja.

Dziś dnia 5 b. m. o godzinie 18-ej w sali Kina Miejskiego odbędzie się z inicjatywy Związku Legionistów przy współudziale Federacji Z. O. O. i Związku Artystów Scen Polskich uroczysty obchód 17-iej rocznicy wymarszu Legionów Polskich.

Na program składa się referat historyczny przedstawiciela Związku Legionistów Polskich ob. kpt. Topór-Wąsowski, przemówienie przedstawiciela Federacji Z. O. O. kol. dyr. K. Wójcickiego, produkcje artystów wokalne Z. A. S. P., a mianowicie śpiew p. Hendrych, (pieśni) deklamacja Małyniczówny, Małaczewskiego „Święto kuli”, śpiew p. Ludwiga (pieśni żołn.), deklamacja p. Łaciński, wiersz Maczki Fanfary 1 p. p. Leg., P. Pichelski, Lechonia: Polonez artyleryjski, p. Żurowski wygłosi fragmenty Kaprała Szczapy. Przygrywać będą dwie orkiestry, wojskowa i pocztowa.

W obchodzie uczestniczyć będzie całe społeczeństwo, delegacje wojska i polskich organizacji społecznych. Wstęp wolny.

Po akademji przemarsz ulicami miasta z orkiestrami i pochodniami do koszar 1-iej Brygady na uroczysty Apel Poległych 1 p. p. Leg., którego 17-a rocznica powstania przypada na 6-go sierpnia.

Wyjazd na Zjazd Legionistów Polskich w Tarnowie

nastąpi dnia 7 b. m. w piątek o g. 19-iej min. 50 z dworca kolejowego specjalnymi wagonami.

Zbiórka uczestników Zjazdu na dworcu w poczekalni II kl. o godz. 19-iej.

Do członków S. R. i W.

Zarząd Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych R. P. wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w uroczystej akademji Związku Legionistów Polskich, urządzonej z okazji 17-iej rocznicy wymarszu legionistów na front. Akademja odbędzie się we środę dn. 5 b. m. o godz. 18 w sali kina Miejskiego.

200 osób wyjeżdża z Wilna na Zjazd Legionistów.

Jak się dowiadujemy, na zjazd legionistów do Tarnowa wyjeżdża z Wilna zgórą 200 osób.

Oficerowie estońscy do Wilna nie przybędą.

W związku z przypadającą na dzień 5-go sierpnia rocznicą wymarszu na front Legionów, na uroczystości do Wilna miała przybyć grupa oficerów armji estońskiej. Jak się dowiadujemy, przyjazd ich nie dojdzie do skutku ze względu na wynikłe w ostatniej chwili trudności natury technicznej.

Konsolidacja żydowskiego ruchu rzemieślniczego w woj. wileńskim.

Wczoraj odbyło się w lokalu Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej walne zgromadzenie Związku Cechów Żydowskich pod przewodnictwem star szego cechu fryzjerów p. Kurjana. Zebranie postanowiło ukonstytuować centralę cechów żydowskich na Wileńsku, przy czym w Wilnie i powołało zarząd, złożony w myśl zatwierdzonego przez władze statutu, z 18 członków i 5 kandydatów na członków. Prezesem zarządu został wybrany p. Kurjan, sekretarzem p. Zawels. Należy powyższy krok uważać za konsolidację żydowskiego ruchu rzemieślniczego w województwie wileńskim.

SPORT

NOWE ZWYCZYSTWO TŁOCZYŃSKIEGO NAD STOLAROWEM.

W niedziele zakończony został w Skoli mowio ogólnopolski turniej tenisowy. W finale grę pojedyńczej Stolarow Maks przegrał z dobrze grającym Tłoczyńskim z 4 setach 3:6, 6:4, 9:11, 1:6.

W grze par pierwsze miejsce zajęła Neumannówna, bijąc w finale Raciborską 6:1, 1:6, 6:0.

NOWY PLYWACKI REKORD OKRĘGOWY WILNA.

Na zawodach pływackich w Wilnie, które się odbyły w ub. niedzielę Kukliński z Wojskowego Klubu Sportowego ustalił nowy rekord okręgu wileńskiego w biegu na 100 m. stylem dowolnym wynikiem 1:32. (Pat).

Tenisorstwo mistrzostwa Niemiec.

BERLIN, 4. 8. (Pat). W dniu 3 sierpnia rozpoczęły się w Hamburgu tenisowe mistrzostwa Niemiec w konkurencji międzynarodowej. W zawodach tych brała udział z ramienia Polski Jedrzejowska. W pierwszej rundzie grała w dniu 3 b. m. z wylosowaną przez siebie Niemką Peltz. W grze tej naszej tenisistce nie powiodło się. Przegrała ona po zawziętej walce w trzech setach — 4:6, 6:4 i 5:7. W ten sposób Jedrzejowska wyeliminowana została z dalszych rozgrywek.

Niepowodzenie Nurmiego.

LONDYN, 4. 8. (Pat). W ubiegłą niedzielę Nurmii miał zamiar zaatakować na zawodach międzynarodowych w Glasgowie rekord światowy na 6 mil angielskich, — należący do Strubha. W ostatniej chwili Nurmii zamiar swój zmienił i zaatakował własny swój rekord na 4 mile angielskie (19.15.6). Próba nie udała się. Nurmii uzyskał czas 19.20,4 i skończył bieg jako czwarty.

20.50, pszenica stara 20,50—21 (23—23,50), nowa 19—20, jęczmień nowy 18—19 (19—20), owsie pastewny nowy 19—20; parytet Kraków: pszenica dworska czerwona 24—24 $\frac{1}{2}$, biała 23 $\frac{1}{2}$ —24, nowa targowa 22 $\frac{1}{2}$ —23, żyto nowe 22—23, owsie dworski nowy 25—26, jęczmień 25—26.

W. P.

Dalsze dochodzenie w sprawie ostatnich zamachów bombowych.

Apel władz śledczych do ludności województwa wileńskiego.

Policeja śledcza prowadzi obecnie energiczne dochodzenie celem ujawnienia sprawców ostatnich zamachów bombowych na obiekty kolejowe na terenie powiatów święciańskiego i wileńsko-trockiego.

Wobec ciężkiego zadania przed jakim stały nasze władze śledcze, koniecznym jest zrozumienie ze strony ogółu ludności wśród której niewątpliwie mogą się znaleźć jednostki które potrafią rzucić promień światła na pokrytą narazie mrokiem tajemnicy spraw, zamachów i dopomóc policji do szybkiego ujawnienia przestępstwa.

W związku z tem władze śledcze zwracają się z apelem do całej ludności naszego województwa by wszyscy ci którzy posiadają te lub inne szczegóły dotyczące ostatnich zamachów, w zrozumieniu obowiązku obywatelskiego, dostarczyli posiadane przez nich informacje do kierownika wydziału śledczego na m. Wilno p. pkm. Wasilewskiego w rękach którego skoncentrowane jest dalsze dochodzenie w sprawie ostatnich zagadkowych zamachów. (c).



Ilustracja przedstawia maszynę piekielną, która podłożona została w dniu 26 czerwca na lni kolejowej w pobliżu Nowej-Wilejki.

Zegar, w który zaopatrzona była maszyna piekielna.

Zewnętrzny wygląd maszyny piekielnej.

Przekrój maszyny piekielnej.

Generalna obława na pokątnych doradców.

12 samowolnych adwokatów w areszcie policyjnym.

Ostatnio do wydziału śledczego wciąż napływały skargi na oszukiwaczą działalność zw. pokątnych doradców, którzy obrabiają swoje interesy wykorzystując w większości wypadków niewiadomości włościan przybywających do miasta celem załatwienia czy to spraw sądowych, czy też spraw spadkowych lub innych czynności związanych z sądami. Ustalono cały szereg wypadków, w których pokątni doradcy podawali się za adwokatów lub jak to miało miejsce w sprawie Józefowicza, o której pisaliśmy w „Kurjerze Wileńskim” w swoim czasie, za radców prawnych podejmowali się prowadzenia spraw sądowych, pobierając zaaleki i w taki sposób oszukiwali całą szereg osób. W związku z tem 3 brygada wydziału śledczego przystąpiła w tych dniach do energicznej akcji mającej na celu całkowite wytypienie oszustów, korzystających nieprawie z tytułu adwokackiego i co jest znamienne uprawiających swoje interesy w pobliżu gmachu Sądu i nawet w kularach tego gmachu.

Po przeprowadzeniu ścisłych obserwacji policja przeprowadziła w tych dniach całą obławę na pokątnych doradcach.

Podczas obławy policja zatrzymała 12 osób, co do których miała dane, że zajmują się pokątnym poradnictwem. Jednocześnie policja śledcza przeprowadziła w mieszkaniach zatrzymanych rewizję, podczas której w rękach władz śledczych wpadł materiał dowodowy udowadniający przestępczą działalność samowolnych adwokatów.

Cała dwunastka osadzono w areszcie centralnym do dyspozycji vice-prokuratora na m. Wilno, p. Olgierda Januńskiego w którego rękach spoczywa dalsze dochodzenie. Wszystkich zatrzymanych zarejestrowano w kartotekach woj. Urzędu Śledczego. (c).

Oszukańcza afra kolejowa.

Rewizja w mieszkaniu kupca wileńskiego.

Przed kilku dniami donosiliśmy o ujawnieniu kolejnej afry oszukiwaczej na dworcu kolejowym w Baranowiczach. Oszustwo to polegało na wysłaniu fikcyjnej przesyłki wartościowej, która miał wskazywać w dokumentach kolejowych towarów zawierających brzoźwość, Ostatnia tego rodzaju przesyłka adresowana nadeszła do Baranowicz pod adresem niejakiego Natana Lewinsona, zaś wysłana została z Wilna przez kupca miejscowego Wajsbęrga zamieszkałego przy ulicy Bazylijańskiej Nr. 7.

Przesyłka ta wysłana została z Wilna za pobraniem 1605 złotych. Policja baranowiecka po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia przelała całą sprawę do wydziału śledczego na miasto Wilno który wszczął w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Druga przeprowadzonych wywiadów ud-

ło się ustalić, że w Wilnie rzeczywiście zamieszkuje kupiec Wajsbęrg, w mieszkaniu którego przeprowadzono w dniu wczorajszym szczegółową rewizję. Po dokonaniu rewizji Wajsbęrga zatrzymano do dyspozycji władz sądowych.

Szczegóły tej afry przedstawiają się narazie bardzo niewyraźnie. Tem niemniej należy szereg faktów wskazywać na to, że ma się tu do czynienia ze sprytnie obmyślaną afra oszukiwaczą, nie której łączą Wilno, Baranowicz i Baranowicz. Dalsze dochodzenie prowadzone jest jednocześnie przez wydział śledczy w Wilnie i Warszawie. Szczegóły po ukończeniu wstępnego dochodzenia podamy do wiadomości naszych czytelników. Nie jest wykluczone, że w toku dalszego dochodzenia nastąpią dalsze aresztowania. (c).

Ogólny strajk w tartakach.

Strajkuje 300 robotników.

We wszystkich tartakach wileńskich wybuchł strajk robotników. Strajk ma podłożone następujące: Z dniem 1-go sierpnia wygaśnie umowa zbiorowa, robotnicy żądali zawarcia nowej umowy. Właściciele tartaków zgodzili się na to pod warunkiem jednak obniżenia płac o 25 proc. Wzorem ten został

oświadczony przez robotników odrzucony i wobec nieprzebieganego stanowiska pracodawców, proklamowali oni onegdaj strajk generalny, który objął zgórą 300 robotników.

W związku z tem wszystkie tartaki wileńskie są obecnie unieruchomione.

KRONIKA

Dziś: N.M.P. Śnieżnej.
Jutro: Przemien. Pańskie.
Wschód słońca — g. 4 m. 03
Zachód — g. 19 m. 23

Spout zeznania Zakładu Meteorologii U. S. B w Wilnie z dnia 4 VIII —1931 roku.

Cinienie średnie w milimetrach: 766
Temperatura średnia + 24° C.
najwyższa: + 27° C.
najniższa: + 15° C.

Opad w milimetrach: —
Wiatr przeważający: północny.
Tendencja baroma: spadek, następnie wzrost.
Uwagi: pogodnie.

ADMINISTRACYJNA.

— Chleb będzie o 2 grosze tańszy. Jak się dowiadujemy Strowto Grodzkie w najbliższych dniach wyda zarządzenie mocą którego znacznie obniżą cenę chleba o 2 grosze na 1 kgr.

MIEJSKA.

— Pod hasłem oszczędności. Magistrat postanowił prowadzić swą gospodarkę pod hasłem najdalej posuniętych oszczędności. Pierwszym krokiem w tym kierunku ma być budżet kwartalny, nad sporządzeniem któ-

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Komenda Legionu Młodych wzywa członków do obowiązkowego stawiania się w lokalu Komendy (ul. Uniwersytecka 6-8) w dniu dzisiejszym (5 b. m.) o godz. 17 na krótkie zebranie informacyjne. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.

— Zarząd Kolei Prawników stud. U. S. B. podjął do wiadomości że w miesiącu sierpniu sekretariat, sekcja wydawnicza oraz informatorium dla nowopostępujących będą czynne w lokalu kolea (ul. Zamkowa 11) od godz. 13 do 14 we wtorek.

SPRAWY SZKOLNE.

— Subsydowanie szkół zawodowych. Władze szkolne policzy subsydowanie tylko tych szkół zawodowych, które posiadają ponad 40 uczniów w każdej klasie.

W związku z tem wileńska Izba Rzemieślnicza w porozumieniu z Izbą nowogrodzką złożyła do Wileńskiego Kuratorium Szkolnego memoriał, w którym wskazuje, że zarządzenie to równoznaczne jest z likwidacją tych szkół, gdyż zgromadzenie 40 uczniów w klasie jest rzeczą niemożliwą. Natomiast Izba wysuwa projekt pozostawienia dotychczasowej normy uczniów t. zn. 20 w każdej klasie z tem jednak, że liczba godzin zostanie zredukowana.

WOJSKOWA.

— Zmiana na stanowisku dowódcy 19 dywizji piechoty. Dowódcą 19 dywizji piechoty mianowany został pułk. Eugeniusz Godziejewski.

Dotychczasowy dowódca gen. bryg. Tadeusz Kasprzycki przechodzi na stanowisko zastępcy pierwszego vice-ministra spr. wojskowych.

— Nowy komendant placu m. Wilna. Rozkazem Ministra Spraw Wojskowych komendantem placu na m. Wilno mianowany został pułk. Stefan Bielecki.

— Dodatkowa Komisja Poborowa. Najbliższe posiedzenie Komisji Poborowej wyznaczone zostało na dzień 12-go sierpnia. Posiedzenie to ma na celu umożliwienie uregulowania swego stosunku do wojska wszystkim tym mężczyznom, którzy obowiązku tego nie wypełnili we właściwym czasie.

Komisja urzędować będzie od godz. 8-iej rano w lokalu przy ul. Bazylijańskiej 2.

SĄDOWA.

— P. Prezes Sądu Apelacyjnego w Wilnie Wacław Wyszyński rozpoczął z dniem 4 b. m. dwutygodniowy urlop. Zastępstwem p. prezesa objął p. wiceprezes Sądu Apelacyjnego Maksymilian Maliński.

ZE ZWIAZKÓW I STOWARZYSZ.

— Fuzja Związków drzewnych. Onegdaj odbyły się walne zebrania Związku Przemysłowców drzewnych zarówno chrześcijański i Żydowski. Na obu tych zebraniach zapadła uchwała połączenia się obu Związków. Wobec powyższego wybrany został wspólny zarząd.

— Do członków O. Z. P. R. Zarząd Kolei Wileńskiego O. Z. P. R. Rzp. wzywa wszystkich kolegow członków o jaknajwcześniejsze stawienie się w dniu 5. sierpnia r. b. o godz. 17-iej w lokalu Związku przy ul. Żeligowskiego 4, celem wzięcia udziału w uroczystościach Święta Pułkowego 1-go p. p. Leg.

Jednocześnie zawiadamia się wszystkich członków iż wyjazd na ogólnopolski zjazd delegatów Związku podoficerów rezerwy Rzp. nastąpi dnia 13 sierpnia r. b. o godz. 19-iej.

Zbiórka w lokalu Związku Żeligowskiego 4, o godz. 18-iej. Członkowie mogą zapisywać również swoje rodziny, kosztą których za podróż wynoszące będą 50 proc. niższej. Lista zgłoszeń zostanie zamknięta dnia 7-go sierpnia r. b. o godz. 20-iej. Po tym czasie żadne zgłoszenia uwzględniane nie będą.

— 15 sierpnia wpław przez Wilnę. Onegdaj w godzinach wieczornych w lokalu Federacji P. Z. O. O. przy ul. Żeligowskiego 4. obradowało prezydium tej organizacji, oraz Zarząd Okręgowy Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych. W obradach tych wzięli udział przedstawiciele organizacji współdziałających z Federacją. Przedmiotem obrad były sprawy związane z urzędem święta „Dzień rezerwisty”.

Z bogatego programu uroczystości narazie możemy donieść, że z fascynującą imprez sportowych będzie „wpław przez Wilnę” — od przystani Klubu Wileńskiego do mostu Zwierzynieckiego. Pierwsze tego rodzaju zawody w Wilnie organizuje Policyjny Klub Sportowy, który całkowicie złożył swoją pomoc i współdziałal w urzędzeniu święta Federacji.

— Marsz w maskach gazowych. Nieładnym sportowym będzie marsz w maskach gazowych, który organizuje w dzień swego święta Federacja, przy współpracy z Wileńskim Związkiem Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Trasa marszu będzie biegła ulicą Mickiewicza od mostu Zwierzynieckiego do Placu Centralnego. Marsz ten wzbudził wielkie zainteresowanie w naszych kołach sportowych dowodem czego jest zgłaszanie przez organizację sportowe zawodników.

Trzeba zauważyć, że w Wilnie są to pierwsze tego rodzaju zawody i niewątpliwie będą obfitowały w ciekawe momenty, bowiem regulamin zawodów jest dość trudny.

Dla zwyciężczych zawodników Federacja Wileńska przeznacza nagrody.

SPRAWY RZEMIEŚLNICZE.

— 286 „mistrzów” rzemieślniczych na prowincję. Przed kilku dniami powołała z prowincji do Wilna Komisja gubernatorska na Izby Rzemieślniczej. W Postawach, Dziśnie i Głębokim Komisja przeegaminowała 290 rzemieślników, ubiegających się o tytuł „mistrza”.

Zaledwie tylko w czterech wypadkach egzamin dał wynik negatywny.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski w „Lutni”. Dzisiejszy występ Wiktora Chenkina. Dziś o godz. 8 m. 30 w. ukaże się na scenie Teatru „Lutnia” światowej sławy artysta, znakomity piosenkarz Wiktor Chenkin. Różnorodny repertuar w jakim ulubienie publiczności wystąpi dzisiaj, pozwoli podziwiać szeroką skalę jego talentu. Usłyszymy więc: pieśni białą, pieśni słowe, włoskie, kaukaskie, ukraińskie, pieśni chasydzkie i inne. Święty artysta wystąpi w efektownych kostiumach stylizowanych, skomponowanych specjalnie do każdej p

Janina Kozłowska, Ewelina Wierzyńska, Aleksandra Balcerek, Ludwika Sempolnicka, oraz Henrykiem Wierzyńskim na czele. Program składa się z dwuczęściowych koncertów, melodycznych piosenek, oraz występów tanecznych solistów i zespołu gipsów.

— Dzisiejszy wielki koncert popularny w ogrodzie po-Bernardyńskim. Dziś o godz. 9 w. odbędzie się w ogrodzie po-Bernardyńskim wielki koncert popularny o niezwykle urozmaiconym programie. Udział biorą: znakomita orkiestra 6 p. p. Leg. pod batutą kap. Bogumiła Reszke, oraz najwybitniejsi artyści Teatrów miejskich w osobach Niwskiej, Sawickiej, Szurszewskiej, Mileckiego Pichelskiego, Ziurawskiego, oraz dyr. Zelterowicza. Program zawiera recytacje, piosenki, oraz produkcje taneczne.

Najbliższa premiera w Teatrze „Lutnia”. Dyrektor Zelterowicz przegłosuje obecnie niezwykle ciekawą premierę, która odbędzie się w przyszłym tygodniu w Teatrze „Lutnia”. Bedzie nią amerykańska komedia „Rox” Barry Cannera, która grana była w teatrze Polskim w Warszawie oraz Toruniu, osiągając ogromne powodzenie.

Dyrektor Zelterowicz obejmie jedną z ról głównych, w pozostałych wystąpią: Jasńska-Detkowska, Niwńska, Sawicka, Szurszewska, Detkowski, Milecki oraz Pichelski.

RADJO

ŚRODA, dnia 5 sierpnia 1931 r.
11.58: Głos. 12.05: Muzyka francuska (płyty). 13.10: Kom. meteor. 15.50: Program dzienny. 16.00: Audycja dla dzieci. 16.30: Koncert dla młodzieży (płyty). 16.45: Komunikat dla żeglugi. 16.50: Odczyt z Warszawy „Radio wśród nauczycieli”. 17.10: Koncert popularny (płyty). 17.35: Odczyt z Lwowa „Nasze królewskie ryby”. 18.00: Koncert. 19.00: Chwilka strzelecka. 19.15: Feljton humorystyczny w wyk. W. Malinowskiego, art. dram. 19.30: Program na czwartek i rozm. 19.40: Skrzynka rolnicza. 20.00: Komunikaty. 20.11: Koncert solistów z Warszawy. W przerwie kwadr. liter. fragment z pow. J. K. Bandrowskiego p. t. „Rubikon”. 22.00: Jan Targ przeprowadzi wywiad z płk. dypł. Kilińskim p. t. „Szlakiem Kadrowiki” Tr. z Warszawy. 22.15: Komunikaty i muzyka taneczna.

CZWARTEK, dnia 6 sierpnia 1931 r.
11.58: Głos. 12.05: Muzyka lekka (płyty). 13.10: Komunikat meteorologiczny. 16.40: Program dzienny. 16.45: Komunikat dla żeglugi. 16.50: Odczyt z Warszawy „Panamerika i Paneropa”. 17.10: Muzyka operowa (płyty). 17.35: Odczyt z Lwowa. 18.00: Koncert kompozytorski Z. Dzwulskiego z udziałem L. Zubolewicz (spiew) i M. Doderonka (skrz.). Przy fort. Kompozycji. 19.00: „Skrzynka pocztowa Nr. 161”. 19.20: „U progu nowego sezonu kinowego” odczyt. 19.30: Program na piątek i rozmaitości. 19.40: Komunikaty. 20.15: Koncert z Lwowa. 21.30: Słuchowisko i koncert. 22.15: Komunikaty. 23.30: Koncert. 23.00: Muzyka taneczna.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Zarządzenia rządu pruskiego na dzień plebiscytu.

BERLIN, 4. 8. (Pat). — W dniu plebiscytu w sprawie rozwiązania sejm pruskiemu ma być zarządzone ostre pogotowie policyjne.

Pruski minister spraw wewnętrznych zabronił uprawiania propagandy na samochodach przez członków partij i organizacyj

Antagonizm japońsko-sowiecki.

TOKIO 4. 8. Pat. — Na posiedzeniu gabinetu szef biura ministerstwa wojny generał Koiso wypowiedział przekonanie, że plan polityki sowieckiej ma na celu przewidywalne wyekwipowanie armji, fakt niepokojący

Krwawe starcie policji z murzynami.

CHICAGO, 4. VIII. (Pat). Gdy policja usiłowała usunąć z lokalu eksmitowanego lokatora murzyna, tłum składający się z 300 murzynów przemocą nie pozwalając policji na dokonanie tej czynności. Wywiązała się

„Dowody osobiste”.

BUENOS AIRES 4.8. Pat. — Policja argentyńska dokonała otwarcia kasy ogniotrwa. Jej w sowieckim towarzystwie handlowem „Amortg” i skonfiskowała znajdujące się tam

Niepoprawny kryminalista.

Tenże sąd rozpoznawał sprawę niejakiego Franciszka Kamińskiego, który w oszukiwaniu sposobem wyłudził od Jana Bielawskiego, właściciela sklepu przy ul. Połockiej Nr. 12, towar, wartości 35 zł.

W toku dochodzenia okazało się, iż Kamiński poprzednio dał już się poznać władzom jako złodziej i za tego rodzaju prze-

Komendant posterunku P. P. defraudantem.

W miasteczku Zabrzezie, położonym w pow. wolożyńskim komendantem posterunku policji był Jan Komarowski, który, jak się okazało dopuścił się całego szeregu malwersacji.

Do czynności Komarowskiego, między innymi, należały sprawy gospodarczo-administracyjne, na regulację których otrzymywał z komendy powiatowej w Wolożynie odpowiednie sumy.

Otóż okazało się, iż k-nt Komarowski po wierzonem sobie pieniędzmi dysponował w bardzo dowolny sposób: i tak wypłacając

noszenie mundurów partyjnych lub broni. W kołach politycznych mimo to panują wielkie obawy z powodu możliwości ostrych starć między występującymi wspólnie skrajnymi wrogami politycznymi.

z punktu widzenia japońskiej obrony narodowej. Podkreślił on w związku z tem konieczność przeniesienia kilku pułków z właściwej Japonji do Korei i Mandżurji.

przywłaszczył sobie 65 zł. 60 gr. przeznaczone na uregulowanie należności Jakoba Kotowicza, dostawcy furazji dla posterunku.

Malwersanta postawiono w stan oskarżenia i w dniu wczorajszym odpowiadał on za popełnione przestępstwa przed Sądem Okręgowym.

W rezultacie przewodu p. sędzia O. Okulicz-Rakiewicz, który badał tę sprawę w trybie uproszczonym, uznał osk. Komarowskiego za winnego dokonania wszystkich inkriminowanych mu przestępstw, a wobec tego wymierzył mu za każde z tych karę więzienia, zamieniającego dom poprawczy przez 1 1/2 roku wobec zbiegu przestępstw wszystkich kary orzeczone połączone w jedną i na poczet tej zaliczone odbyty areszt zapobiegawczy od dn. 11 kwietnia b. r.

Ka-er.

NA WILENSKIM BRUKU

Nieporozumienie.

Przed kilku dniami pojawiła się w prasie miejscowej na podstawie przedstępnych dochodzeń policyjnych wiadomość o kradzieży jakiegoś w Wilnie koło mostu Antokolskiego. Skutkiem nieporozumienia wnieoszono do tej sprawy nazwisko p. Adama Narwojsza, zam. przy ul. Przyjaźni 6. Dalsze dochodzenia wyjaśniły całą sprawę i okazało się, że właśnie p. Narwojsz wytworzył z Wilni opuszczony jakak i sam o znalezieniu jakiegoś zawiadomil IV Komisarj. P. P. Kajak zwrócono właścicielowi. Wszelkie nieustalone posiedzenia pod adresem p. Narwojsza krzywdzące go okazały się najzupełniej bezpodstawne.

PORZUCONE DZIECIĘ.

— Na Równem Polu w bramie domu Nr. 4 znaleziono jedynosienną dziewczynkę z kartką z napisem w języku żydowskim. Podrzucał ulokowano w przytulku „Toż”.

W dniu 2 b. m. Mateuszczyca Marcela ul. Majowa 56, znalazła podrzutka płci męskiej w drzewach kościółka OO. Misjonarzy. Przy podrzutku znaleziono kartkę z napisem: „Dziecko ma 9 miesięcy, ochrzczone — na imię Stanisław”.

W tymże dniu w kościele Św. Kazimierza Sawicka Teresa ul. Kopanica 6 znalazła podrzutka płci żeńskiej w wieku około 2 miesięcy. Wreszcie 1 b. m. w bramie domu Nr. 21 przy ul. W. Pohlana znalazł podrzutka płci żeńskiej w wieku około 2 tygodni. W wszystkich podrzutek ulokowano w przytulku Dzieciątka Jezus.

KRADZIEŻE.

— Zamieszkały przy ul. Jakoba Jasińskiego 11 obywatel Aleksander Siemieniński zawiadomil III Kom. P. P., że z 2 na 3 b. m. został okradziony. Nieznani sprawcy, którzy dostali się przez otwarte okno do mieszkania, zrabowali garnitur męski i inną garderobę oraz 55 zł. gotówki w banknotach, znajdujących się w kieszeni marynarki. Poszkodowany oblicza swą stratę na 350 zł.

— W domu przy ul. Mostowej 13 w dniu 3 b. m. z mieszkania Zelmana Fisa podczas jego nieobecności w godzinach porannych skradziono płaszcz gabardynowy, marynarkę i 8 żarówek wartości 150 zł. Mieszkanie było niezamknięte. Policja wykryła sprawcę kradzieży i zatrzymała go wraz ze wszystkimi skradzionymi rzeczami. Jest to zawodowy złodziej Stanisław Łelis bez stałego miejsca zamieszkania.

— Z niezamkniętego mieszkania przy ul. Żelazna Chatka Nr. 28 skradziono w dniu 3 b. m. bieliznę wartości 29 zł. w chwili, kiedy mieszkająca tam Helena Ulwart była nieobecna. Ulwartowa udała się o pomoc do policji, która odnalazła część bielizny, pochodzącej z kradzieży u Dominiki Galki-nowej, zamieszkałej przy ul. Żelazna Chatka we własnym domu. Dochodzenie prowadzi II Kom. P. P.

— W dniu 2 b. m. Jabłońskiemu Ryszardowi ul. Piaski 34 skradziono z mieszkania garnitur męski, w którego kieszeni znajdowało się gotówka 200 zł. Poszkodowany oblicza straty na sumę 400 zł.

— W dniu 2 b. m. Ledziński Izidor ul. Olimpia 10 przechodząc ul. Targową został zaczepiony przez 3 osobników, z których wszczął bójkę. Podczas bójki napastnicy zabrali Ledzińskiemu marynarkę i zegarek wartości 150 zł. Jednego ze sprawców kradzieży w osobie Soroki Piotra (Złoty Róg, dom własny) zatrzymano.

— W dniu 1 b. m. Golebiowskiemu Wojciechowi ul. Piwna 2 z jego mieszcz. przez otwarte okno skradziono marynarkę wartości 25 zł. Sprawcę kradzieży Kulakowskiego Antoniego Subocz 29 wraz z marynarką zatrzymano.

Dla reumatyków i cierpiących na bóle nerwowe!

Nikt z cierpiących na reumatyzm, podagry i bóle nerwowe nie powinien wątpić w możliwość swego uzdrowienia, gdyż już tysiące uzdrowionych odzyskało swe zdrowie przy pomocy Toga. O swych doświadczeniach poczynionych z Togałem donosi nam p. J. Szerr, Lwów, Lindego 2/II m. i. co na stopniu: od wielu lat cierpięciem na reumatyzm i okropne rwanie w prawej nodze. Przez ten czas używając niezliczonej ilości różnych środków leczniczych, jako też dwa razy byłem w miejscowościach kąpielowych zagranicą. Skutek był jednakowoż tylko przejściowy, bóle zawsze wracały i nie od czasu do czasu poprawy. Przed około trzema miesiącami wrócił mi mój znajomy uwagę na Toga, który też natychmiast nabyłem w aptece. Toga zażywałem codziennie trzy razy po 2 tabletki. Już w pierwszym tygodniu odczułem znaczną ulgę, a w trzecim pozbyłem

się tej przykrej dolegliwości i czuję się jak nowonarodzony. Tabletki Toga będą każdego mi cierpiącemu gorącym poleceniem. Podobnie jak p. Sz. donosi wiele tysięcy, którzy przy pomocy Toga przy reumatyzmie, podagrze, rwanii w stawach, bólach nerwowych, i gwałtownych, przebiegniach i pokrewnych niedomaganiach. Tabletki Toga są nieszkodliwe dla żołądka serca i innych organów. Toga nie tylko natychmiast usmierza bóle, lecz usuwa w naturalny sposób pierwotną chorobę, a więc zwalcza w zarodku te niedomagania. Dlatego nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy Toga nadzwyczajne pomyślne rezultaty. Jeśli wiele tysięcy lekarzy ordynuje ten środek, to każdy z pełnym zaufaniem Toga zakupić może. Spróbujcie więc sami, lecz żądajcie tylko Toga. Niema nic lepszego! Do nabycia we wszystkich aptekach, już od 2 zł. —

PL. ORZESZKOWEJ 3.

PL. ORZESZKOWEJ 3

"BIBLIOTEKA NOWOŚCI"

KOMPLETNA BELETYSTYKA DO OSTATNICH NOWOŚCI W JĘZYKU POLSKIM ORAZ W OBCEJ. — LEKTURA SZKOLNA. — DZIAŁ NAUKOWY. — KADZY ABONENT OTRZYMA PREMJIUM.

CYNNIA OD GODZ. 11-ej DO 18-ej.

KAUCJA 5 ZŁ.

ABONAMENT 2 ZŁ.

Silne lotnictwo to potęgą Państwa!

Dźwiękowe Kino „HOLLYWOOD”
Wileńskie, 22, tel. 15-28

Dziś! Wzruszający do głębi film o miłości pierwszej i ostatniej

UCIECZKA OD MIŁOŚCI

Jenny Jugo, której partnerem jest Enrico Benfer. Napięknij się Włoch. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.30

Dźwiękowe Kino „CASINO”
ul. Wielka 47, tel. 15-41

Dziś! WIELKA PARADA (La grande parade)
W rolach głównych: John Gilbert i Renee Adore. Film osnuty na tle wojny światowej. NAD PROGRAM: Przegląd dźwiękowy „Foxa”. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15, w dni świąteczne o godz. 2-ej. Ceny niższe. NASTĘPNY PROGRAM: TY, TY MOJE MARZENIE

aino Kolejowe „OGNISKO”
selek dworca kolejow.)

Program od dnia 5 sierpnia 1931 roku. Wielki program produkcji francuskiej p. t.

W piaskach Sachary

Wspaniały dramat sensacyjny, w 9 aktach. Akcja dramatu toczy się w Tunisie. Algierze i częściowo w Europie. Wspaniałe krajobrazy! Nadzwyczajna, ciekawa treść! W rolach głównych: Jacky Monnier, Diana Hart, Enrique Rerero i Manuel Raaby. Początek o godz. 6-ej, w niedz. i święta o 4-ej pp. UWAGA. Od dnia 5.VIII kino będzie czynne codziennie.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Wilnie, rewiru II, z siedzibą w Wilnie, przy ul. Lubelskiej Nr. 1, zgodnie z art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 11 sierpnia 1931 r., od godziny 10-ej rano w Wilnie, przy ul. Jakoba Jasińskiego 6—5 odbędzie się sprzedaż z licytacji, należącego do Michała Bukeła majątku ruchomego, składającego się z fortepianu, oszacowanego na sumę 700 zł. 888/VI—6234 Komornik Sądowy H. Lisowski.

Parcelę 6 1/2 ha

położoną z lasem Antokolskim SPRZEDAM tanio natchem. Właściciel: Plackowski, willa Podzamcze w Cieleńniku, od 3 do 4 po poł. 6186

Pracownia Walizek

i wyrobów skórzanych M. Ran, Niemiecka 31 Przyjmuje obustanki i reperacje. Ceny przystępne. 6230

Mieszkania

3-ch, 4-ch i 5-pokojowe ze wszelkimi wygodami, do wynajęcia, ul. Makowa Nr. 5 u dozorcy.

Rower angielski

do sprzedania. Zamkowa Nr. 4, L. Rakowski.

STUDENT

poszukuje korepetycji w zakresie 6-ciu klas Gimn. WILKOMIERSKA 3—20.

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY”
ulica Wielka 38.

Dziś! Najnowsze 100% dźwiękowe arcydzieło ulubień.

Hoot Gibsona p. t. Walka z szatanem

(czyli DZIKA KOTKA) Wybitny dramat w 10 aktach. W rolach głównych: Hoot Gibson i E. Gilbert. NAD PROGRAM: Godzina huragan. śmiechu! Szalona eskapada! Mały zadek na szczęśli! Kom-fars

Od roku 1843 istnieje „Wilenski”
ul. Tatarska 20

Meble

ładne, sypialne i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t.d. Wykwintne, Mocne, NIEODROGO, na dogodnych warunkach i NA RATY. NADESZŁY NOWOŚCI. 6181

GOTÓWKĘ

na 1/2 % lokujemy bezpłatnie. DOMEJCHOWE okazje. MAJĄTKI, oszczędności, wille, działki, mieszkania.

Dom H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05 6222-5

Unieważnia się,

jako zaginiony, znak roweru Nr. 1901 na rok 1931, wydany przez Magistrat miasta Wilna.

Najlepiej jest spędzić wakacje w pensjonacie „Werki”
(telefon Wilno 12).

Werki

Ceny znacznie niższe. Wspaniały park, plaża, radio, dogodna komunikacja z Wilnem. 6221

DZIAŁKA

9 ha dobrej ornej ziemi 6 km. od Wilna — kompletne zabudowanie sprzedaje się niedrogo. Ulica Krakowska Nr. 55.

Wytwornictwo wazystwo pozna je mobilizację tylko na kursach inż. Froma. Jagiellońska 3/5, tel. 18-46. Samochody, motocykle, wazystaty.

Instalacje elektryczne

dzwonki sygnalizacyjne, ustawienie aparatów radiowych i telefonów wykonywa koncesjonowany elektromonter ST. PIÓREWICZ ul. Ofiarna Nr. 4, m. 9.

Dr. med. J. Genzel Choroby nerwowe
Przyjm. od 9—10 i 3—4 Rudnicka 7, m. 7. 6231

Dr. G. Gierszun

Chor. weneryczne Przyjmuje od g. 4—6 Dominikańska 7. 6232

Dr. med. W. POZTER

Chor. wewnętrzne Przyjmuje od 8—9 i 5—7 Zarzecz 15. 6232

Dr. Kenigsberg

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, ulica Mickiewicza 4, telefon 10-90, od godz. 9—12 i 4—8.

Akuszerka

Maria Laknerowa przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69.

Papierajcio

Lige Morską i Rzeczną

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odpow. DUKARNIA

INTROLIATORIA

„ZNICZ”

Wilno, Św. Józefa Nr. 1 Telefon 3-40. Dzieła książkowe, druk, książki dla urzędów, biuletyny, wykazy, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Zioła lecznicze

Magistra Wolskiego zatwierdzone przez Departament Służby Zdrowia; leczą niezawodnie: cierpienia wątroby, woreczka żółciowego, płuc, nerek, pęcherza; usuwają: bóle artretyczne, reumatyczne, iaschu, gardła, bezsenność nerwową, otępienie nadmierne, obstrukcję chłonniczną, regulują trawienie, układ nerwowy, funkcje serca; powodują prawidłową przemianę materji. Objasniające broszury wysyła bezpłatnie Magister Wolski, Warszawa, Złota 14. 5831

Kopalnię złota

dla każdego jest zbiór nasychn. 200 przepisów do samodzielnego wykonania prostymi środkami różn. artykułów, używanych w handlu i życiu domowym. Wysyłka po poprzednim nadesłaniu gotówki 4 zł. (za zaliczeniem 5 złotych). Wydawnictwo dzieł praktycznych „Adelante” — Bydgoszcz, Dworcowa 31b Oddział III. 5911—0

Tysiące chorych

na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie, cetera odzyska zdrowie używając zioła sławne na cały świat Dr. Dietla profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnie broszury poczucającej.

Adres: Liszki — Apteka.

BIURO

M. Sienkiewicza

em. radcy skarbow., ulica Trocka 1-1, fachowo załatwia wszystkie sprawy związane z podatkami i inne, oraz w tym zakresie układa wszelkiego rodzaju podania, prośby i odwołania. 6039

TADEUSZ SIKORSKI.

37)

ŻYCIE NA GAPE.

Obrazki z Dalekiego Wschodu.

Szedł kilkadziesiąt kroków z boyem, rozmawiał z nim, pytywał co się dzieje u Niemirów. Wreszcie powiedział, że szuka dorożki i nie może znaleźć, a musi zaraz jechać na dworzec. Boy zgodził się sprowadzić dorożkę, lecz musi odnieść list. Wtedy Jegor spokojnie zapomniał.

— Mam jeszcze interes w sądzie, muszę wpaść tam na chwilę, mogę oddać panu Wichrowskiemu ten list, a tymczasem pójść po dorożkę. Masz tutaj za facytę rubla.

Waska wahał się, lecz Jegor wziął już od niego list. Boy znał Jegora, wiedział, że on pracuje w biurze Niemirów, bywa u nich w domu, nie podejrzewał podstęp. Zresztą wsunięty mu do ręki przez Jegora rubel przekonał go zupełnie. Puścił się pędem po dorożkę, a tymczasem Jegor odczytał list.

— Uprowadza go. A więc miłoś. Oczywiście partji nie zależy na zabiciu sekretarza, ale ja jej pokrzyżuję plany — myślał Jegor z szczyderem usmiechem, szybko idąc do domu Niemirów.

Dał znać Marcie, która ubrana wyglądała przez okno. Była pozornie spokojna i nawet usmiechnięta. Z powodu kurzawy oboje byli w dużych ciemnych okularach w skórzanym oprawie.

— Trudno towarzysza poznać — rzekła Marta.

— To dobrze. Widzicie, że pogoda nam dopisała — odparł Jegor, szybko skręcając w boczną uliczkę, w obawie aby boy nie nadjechał dorożką.

— Czy nie wzięliście, towarzysko, jakich papierów, które w razie czego mogłyby was skompromitować?

— Oprócz chustki do nosa nic nie mam w kieszeni — żywo odparła Marta.

Wsiadł do dorożki. Jechali bocznymi ulicami w zupełnym milczeniu. Jegor wziął ją za rękę, poczuł, że była gorąca i drżąca.

— Odwagi — szepnął. — Ja jestem przy was, musi się udać.

Przed małym domem na Siennym rynku zatrzymał się. Jegor wszedł do budki w podwórzu. Za chwilę wyszedł z jakimś Chińczykiem. Zniknęli w ciemnej czeluści sieni. Pierwszy wyszedł Jegor, ostrożnie niosąc wypchaną tekę, za nim biegł Chińczyk i coś żywo opowiadał.

Wsiadając, rzekł do Marty:

— Na wszelki wypadek wziąłem dwie nowiutkie i mocne. Zaulek Kozaczy był prawie pusty. Marta szczerze otuliła się futrem i nerwowo spacerowała. Jegor, udając, że jej nie zna, stał na uboczu, jakby oczekiwał na kogo. Upłynęło pół godziny. Z przeciwnej strony podjechało zakryte auto. Jegor dał znak soferowi, który zatrzymał samochód pod parkanem.

Marta zagłębiona w swych myślach nie zwracała już na nic uwagi. Palilo ją w mózgu. Czula, że tutaj rozegra się coś niezwykłego. Zdawało się jej, że cały plan upadł. Nagle coś się w niej załamało. Chciałaby przetworzyć się w nicosć, zginąć bez śladu, oderwać się

od rzeczywistości, która zdawała się jej koszmarnym snem.

Wyteżała do bólu wzrok, aby ogarnąć największą przestrzeń ulicy od strony, z której miał ukazać się powóz prokuratora. Mrużyła oczy i widziała w powozie samego Wiktorinowa. Chciała czempredziej przerwać okropną niepewnosć. Czas upływał, a nikt nie nadjeżdżał.

„Spartak” stał ukryty za samochodem. Żarła go wściekłość, lecz udawał spokojnego. Wiedział teraz, że Marta popełniła podwójną zdradę. Zdradziła partję, wysyłając Wichrowskiego z miasta i równocześnie zdradziła jego, Jegora, bo on tylko szykował się na jej kochanka. W uniesieniu ogarnęła go dzika radość na myśl, że za chwilę zobaczy, jak